

**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOSCIAŃSKI**

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.  
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.  
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy  
Kasa czynna od 11 do 1-ej  
Opłata pocztowa uliszczona ry-  
czałtem.

**ROBOTNIK**  
CENTRALNY ORGAN P.P.S.  
**PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!**

**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, ul. Warecka № 7  
Redakcja — tel. 176-70.  
Dyrekcja — tel. 120-13.  
Administracja — tel. 313-80.  
Drukarnia — tel. 173-43.  
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175

**CENA NUMERU  
20 GROSZY.**

**Dzisiaj XXI Kongres Polskiej Partji Socjalistycznej  
rozpoczyna swe prace o g. 11 r.  
W DĄBROWIE GORNICZEJ, W SALI DOMU LUDOWEGO, UL. 3 MAJA 14.**

**IGNACY DASZYŃSKI DO XXI KONGRESU  
POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ**

Warszawa, 31 października.

Drodzy Towarzysze!

Witam XXI Kongres naszej Partji i życząc powodzenia jego obradom. Zebrałście się Towarzysze i Towarzyski, w chwili poważnej, w której rotum, sumienie, gorące ukochanie wspólnej sprawy ma utrzymać i wzmocnić jedność i solidarność w szeregach walczących pod czerwonym sztandarem POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ.

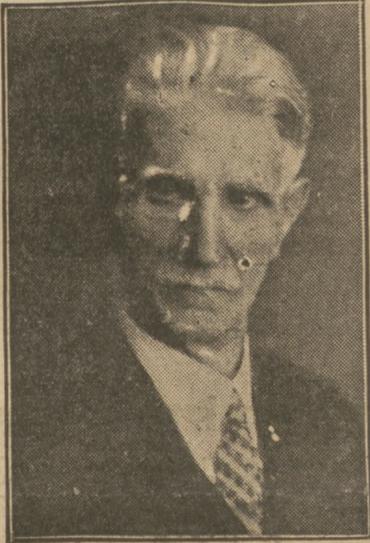
Po czterdziestu latach pracy — jeżeli mi wolno wyrazić, czego w tej chwili serce pełne — doczekałem się w Niepodległej Ojczyźnie OLBRYMIEGO WZROSTU P. P. S., opartej dzisiaj na liczbie półtora miliona głosów oddanych na jej kandydatów przed półrokiem. Cóż może skupić te masy proletariatu miejskiego i wiejskiego w P. P. S., jak nie świadomość wspólnego celu, zaufanie wzajemne i poczucie solidarności w pracy i w walce o zdobycie lepszej przyszłości!

Ogromny wzrost sił P. P. S. wymaga opracowania starannej metody jej pracy politycznej i społecznej. Zmiany ilościowe wymagają wedle znanego prawa — zmian jakościowych także i w życiu Partji.

Im większą staje się P. P. S., tem silniejszy wpływ wywiera na losy Państwa Polskiego, a siła i Niepodległość tego Państwa to pierwszy, najgłówniejszy warunek rozwoju Socjalizmu polskiego, który przeżył okrutne czasy niewoli narodu i rozbiorów kraju i pierwszy powstał do bohaterskiej walki z wrogami niepodległości Polski. **ROZWÓJ SOCJALIZMU POLSKIEGO JEST ŚCIŚLE ZWIĄZANY Z ROZWOJEM NIEPODLEGŁOŚCI PAŃSTWA.**

Jako największe ugrupowanie partyjne na terenie Sejmu polskiego, ma P. P. S. możność i obowiązek prowadzenia polityki zgodnej z żywotnymi interesami Ludu pracującego i w tem znaczeniu REALNEJ, decydując przez swoje organy wykonawcze o taktyce parla-

mentarnej w myśl reguł taktycznych, niemożliwych z góry do ustalenia. Wzrost Partji zobowiązuje jej kiero-



wnictwo do znacznie głębszej pracy uświadamiającej, do rozwinięcia i pogłębienia wykształcenia teoretycznego, do udoskonalenia prasy partyjnej i rozpoczęcia systematycznej akcji wydawniczej, utrzymanej na wysokim poziomie, odpowiadającej godności i wielkości sprawy.

Organizacja polityczna wymaga odąd znacznie większej i bardziej systematycznej pracy w centrach Partji, a w pierwszym rzędzie rozwinięcia centralnego sekretariatu partyjnego.

Partja licząca półtora miliona głosów nie może być ściśle dobraną sektą. Pod groźbą stania się więzieniem duchowym musi P. P. S. zabezpieczyć wolność myśli socjalistycznej, szukającej rozwiązania niezliczonych problemów, stojących przed światowym ruchem socjalistycznym.

Tylko drogą swobodnej wymiany myśli kształtują się nasze programy partyjne, zmieniające się dotąd niemal co pokolenie, ale zawsze ożywione socja-

listyczną wolą, pracą do walki z wrogiem proletariatu ustrojem społecznym.

Wolność myśli socjalistycznej, SOLIDARNOŚĆ W DZIAŁANIU pod dzielnym i rozumnym kierownictwem, otoczonem powszechnem zaufaniem Towarzysów, oto warunek powodzenia Partji!

Tych kilka myśli przedkładam Towarzyskom i Towarzysom zebranych na XXI Kongresie P. P. S., jako owoc doświadczeń i rozmyślań na tle wzrostu P. P. S.

Wierzę, że XXI Kongres postanowi i uchwali wszystko, co jest dla rozwoju P. P. S. konieczne i stanie się etapem dalszego jej rozwoju.

Życzę Wam jeszcze raz powodzenia w obradach, wznoszę okrzyk **NIECH ŻYJE JEDNA, SOLIDARNA P. P. S.!**

**NIECH ŻYJE XXI KONGRES PARTYJNY!**

IGNACY DASZYŃSKI

**P. P. S.**

Dzisiaj rozpoczyna swe prace XXI Kongres Polskiej Partji Socjalistycznej. Rozpoczyna je w chwili trudnej dla Socjalizmu polskiego. Dokonana bowiem została próba rozbitcia karanych i zwrotnych dotychczas szeregów naszej Partji. Nie mylimy się, twierdząc, że próba ta wyszła z zewnątrz, chociaż nie chcemy jeszcze ustalać publicznie odpowiedzialności — takich czy innych odłamów obozu „sanacyjnego”.

Nie oskarżamy Rządu, jako całości. Piszemy tylko to, o czym wiemy na pewno. A wiemy, że p. minister Moraczewski udzielił redakcji „Przedświutu” swego nazwiska; wiemy, że grupa posła Jaworowskiego rozdmuchała własne wykroczenia organizacyjne do rozmiarów „ideologii” i uznała „Przedświut” za swój organ prawie urzędowy; wiemy wreszcie, że podjęto usiłowania, by osłabić wszelkie formy polskiego ruchu robotniczego przez zakładanie odrębnych związków zawodowych, odrębnych

instytucji oświatowo - kulturalnych i t. d., i t. p.

P. P. S. przeżywała bardzo wiele ataków i od zewnątrz, i od wewnątrz. Przewycięzyła wszystkie. Przewycięży również wysiłek nam współczesny, z roku pańskiego 1928.

I nie o samą próbę „rozłam” chodzi. Zapowiadała ją wszakże w ciągu długich miesięcy cała prasa „sanacyjna” i cała prasa endecko - chadecka. Chodzi o sposób postępowania, jaki wybrali twórcy i organizatorowie t. zw. dawnej Frakcji Rewolucyjnej.

Są rzeczy, których robić nie wolno w żadnym wypadku i w żadnych warunkach. Pomijamy już jaskrawe fałszerstwo historyczne z nazwą, o której mowa. P. Niski — to Frakcja Rewolucyjna, a Tomasz Arciszewski, Kazimierz Pużak, W. Kielecki — to „wrogowie” tradycji Frakcji Rewolucyjnej! P. min. Moraczewski — to nieomal twórca programu paryskiego z r. 1892, a Bolesław Limanowski, Ignacy Daszyński — to „wprowadze-

ni w błąd!” Pomijamy to wszystko. Pomijamy styl i argumenty „Przedświutu”. Ale to, co kładzie pieczęć potępienia na całej „robocie”, to jest rzecz pozornie drobna, a jednak rozstrzygająca o bardzo wielu sprawach.

Niejaki p. Jezierski zostaje wykluczony ze Związku Zawodowego Robotników Rolnych za sprzeniewierzenie; nie za „lewicowość”, nie za „prawicowość”; bynajmniej; za sprzeniewierzenie. P. Jezierski staje się odrazu „mężem opatrnościowym” grupy Jaworowskiego. Tow. tow. Kwapiński, Nowicki, Baranowski mają — to prawda — w takich kwestjach bardzo „mocną rękę”. Czy p. min. Moraczewski przypomina sobie, ile razy żądał jeszcze „mocniejszej ręki”?

I to wystarczy. Ten nasz „rozłam” z r. 1928 jest poprostu „buntem” wszystkiego, co było złe, nieszczerze, „mafijne”, zdemoralizowane w polskim ruchu socjalistycznym, wszystkiego, co się

miołało od „wyrzynania obszarników” do ukłonów przed starostą, wszystkiego, co było naszą słabością i naszym wstydem.

Pozostał tylko jeden, serdeczny żal, że Jędrzej Moraczewski, że Rajmund Jaworowski, któremu ja osobiście — naprzekór wielu, wielu towarzyszom — wierzyłem do końca, — że oni stanęli na czele takiego „rozłamu”.

Trudno! Socjalizm polski wytrzymał tysiąc znacznie gorszych i trudniejszych ataków. Dzisiaj, w dniu otwarcia XXI Kongresu Polskiej Partji Socjalistycznej, pragnęlibyśmy, by wystąpienie Moraczewskiego i Jaworowskiego nie zaważyło w stopniu najdrobniejszym ani na obradach, ani na uchwałach „Sejmu partyjnego”.

Polska trwa w położeniu bardzo ciężkim. Obchodząc będziemy niedługo dziesięciolecie rocznice Niepodległości. Ale utrwalenie Niepodległości wymaga ogromnej jeszcze pracy. „Pomajowy” system rządzenia

postawił przed krajem pytanie: „co dalej?” z jaskrawością, bijącą w oczy. Nienawiść wzajemna odgrywa w życiu polskim rolę ogromną. Poziom realnych plac robotniczych i pracowniczych spadł poniżej możliwości istnienia. Reforma rolna jest zahamowana. Sprawa narodowościowa czeka na rozstrzygnięcie.

W tych warunkach sama sytuacja wymaga właśnie od P. P. S. jasnego, wyraźnego i realnego, możliwego do urzeczywistnienia, planu działania; świat Pracy liczy na XXI Kongres tak samo, jak ongiś historia liczyła na pierwszy Zjazd Paryski.

Witamy tedy XXI Kongres Polskiej Partji Socjalistycznej.

Witamy „Sejm Walny” Socjalizmu polskiego.

Życzymy mu owocnego wysiłku, twardej woli i przenikliwej myśli. Niech żyje P. P. S.!

Mieczysław Niedziałkowski.

**WARSZAWSKA ORGANIZACJA  
POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ  
KLASOWE ZWIĄZKI ZAWODOWE  
ORAZ  
TOW. UNIwersYTETU ROBOTNICZEGO**

W piątek, dnia 9 listopada, o godz. 7-ej wiecz., w sali Związku Zaw. Kolarzy, przy ul. Czerwonego Krzyża 20, odbędzie się

**CZASOWEGO RZĄDU LUDOWEGO  
W LUBLINIE.**

Przemawiać będą towarzysze: Marszałek Sejmu, Ignacy Daszyński, senator Andrzej Strug, poseł Norbert Barlicki.

W części artystycznej wezmą udział: Warszawska Orkiestra Symfoniczna i artyści „Placówki żywego słowa”.

**UROCZYSTY OBCHÓD 10-LECIA  
NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI  
ORAZ  
10-EJ ROCZNICY POWSTANIA TYM-**

**O UDZIAŁ W OBCHODZIE KU CZCI SKAZANCÓW**

Przypominamy, że jak rok rocznie, tak i w tym roku Warszawska Organizacja P. P. S. oraz Klasowe Związki Zawodowe wezmą udział w obchodzie ku czci skazanców, straconych przez rząd najednicze, zorganizowanym przez Stowarzyszenie b. więźniów polityczn. W tym celu wszyscy towarzysze winni stawić się przed lokalem b. więźniów

politycznych, przy ulicy Leszno 53, dnia 1 listopada b. r. o godz. 9 rano. Stamtąd udadzą się w pochodzie na stoki Cytadeli warszawskiej.

Egzekutywa warszawskiej organizacji P. P. S. i Sekretariat Okręgowy Kom. Centr. Zw. Zaw.

**ZAKONCZENIE STRAJKU ROBOTNIKÓW  
PORTOWYCH W GDYNI**

Wczoraj odbyła się konferencja w sprawie strajku robotników portowych w Gdyni. W konferencji udział brali: z ramienia Min. Pracy główny inspektor pracy Klott, dyrektor Ulanowski, a z ramienia Min. Przemysłu i Handlu nac. Legowski, firmy ekspedycyjne reprezentowali pp. Byczkowski i Neuman. W imieniu robotników występowali tow. tow. Maxamin, przewodniczący Zw. Transportowców pos. Matuszewski i Zdanowski — sekretarz Komisji Centralnej Związków Zawodowych, oraz przedstawiciele strajkują-

cych tow. tow.: Czyżkowski i Jaskowski.

W wyniku długich pertraktacji, przedłużonych z powodu nieustępliwości przedstawicieli firm ekspedycyjnych zawarto umowę wstępną, w której strony wyrażają zgodę na poddanie do rozstrzygnięcia sprawy stawek zarobkowych robotników portowych w Gdyni osobie bezstronnej.

Na osobę tę zgodzić się muszą obie strony. Jeśli zaś nie będzie zgody, Min. Pracy w porozumieniu z Min. Przem. i Handlu, powoła osobę, która rozstrzygnie sprawę stawek.

Przedstawiciele Rządu zagwarantowali, że robotnicy otrzymają podwyżki.

Według dalszych postanowień umowy wstępnej do dnia 20 listopada musi być zawarta umowa zbiorowa między robotnikami i firmami w obecności okręgowego inspektora pracy.

Nikt za strajk nie może być pozbawiony pracy.

Wobec zawarcia tej wstępnej umowy, Zw. Transportowców postanowił odwołać z dn. 1 listopada strajk.

Umowa podpisana została przez obie strony i przedstawicieli Rządu.

**SKŁADAJCIE PIENIĄDZE NA OFIARY STRAJKU ROBOTNIKÓW PORTOWYCH**

Strajk w Gdyni pociągnął za sobą szereg ofiar. Mimo więc jego zakończenia Zw. Transportowców wzywa

wszystkie Związki i towarzyszy do składania choćby drobnych sum na rzecz ofiar strajku.

Sen. tow. Bolesław Limanowski zł. 10.—, Związek Tytuńców zł. 100.—, Tow. Jan Kolebski zł. 10.—.

# Parlament Rzeczypospolitej

## Otwarcie sesji Sejmu i Senatu.

### Z. P. P. S. W OBRONIE WOLNOŚCI PRASY

#### WNIOSEK

Związku Parlamentarnego Polskich Socjalistów w sprawie praktyk konfiskacyjnych organów administracji.

Ogromna część konfiskat prasowych, zarządzanych, zwłaszcza w tygodniach ostatnich — przez władze administracyjne na całym terenie Rzeczypospolitej, bywa z reguły uchylana w następstwie przez sądy z powodu „braku jakichkolwiek cech przestępstwa”.

Fakt ten wskazuje, że praktyka „konfiskacyjna” organów administracji państwowej odznacza się zupełną samowolą i narusza już nie tylko wolność prasy,

zagwarantowaną przez Konstytucję, ale nawet obowiązujące ustawodawstwo prasowe.

Sejm Rzeczypospolitej wzywa Rząd, a w szczególności p. Prezesa Rady Ministrów, by położył kres w sposób stanowczy takiemu postępowaniu podległym mu organów administracji i by pociągnął do odpowiedzialności winnych samowoli, która niszczy w społeczeństwie pouczające prawo i wyrządza ciężką krzywdę dobremu imieniu Polski wobec innych narodów.

Sejm oczekuje sprawozdania z przedsięwziętych przez Rząd kroków.

Warszawa, dnia 31.X 1928 r.

### O UBEZPIECZENIU NA STAROŚĆ

#### WNIOSEK

posłów Z. Żuławskiego, J. Stańczyka, W. Topinka w sprawie ubezpieczenia na starość.

Wnosimy: Wysoki Sejm uchwalić raczy,

Sejm wzywa Rząd do natychmiastowego przedłożenia gotowego już pro-

jektu o ubezpieczeniu robotników na starość i na wypadek inwalidztwa, oparte o zasady jaknajdalej idącego scalenia gałęzi ubezpieczeń przy zachowaniu w całej pełni zasady powszechności ubezpieczenia i autonomii ubezpieczonych.

Warszawa, 31.X 1928 r.

### W OBRONIE LOKATORÓW

#### WNIOSEK

Związku Parlamentarnego Polskich Socjalistów w sprawie ponownego zatrzymania wzrostu komornego dla małych lokali.

Podpisani wnoszą: Wysoki Sejm uchwalić raczy załączoną ustawę.

#### USTAWA z dnia...

w sprawie zmiany postanowień art. 6 ustawy o ochronie lokatorów z dn. 11 kwietnia 1924 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 39, poz. 406).

Art. 1. Przewidziany w art 6 ust 3 usta-

wy z dnia 11 kwietnia 1924 r o ochronie lokatorów wzrost stawki procentowej komornego za pomieszczenia, wymienione w art. 6, ust. 1 lit. a) teże ustawy zawieszają się na okres czasu od dnia 1 stycznia 1929 r. do dnia 30 czerwca 1930 roku.

Art. 2. Wykonanie niniejszej ustawy porucza się Ministrowi Sprawiedliwości i Spr. Wewnętrznych.

Art. 3. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Warszawa, dnia 31.X 1928 r.

#### UWAGI

Wczoraj od rana zapanowało w Sejmie ożywienie, jak za czasów normalnej pracy parlamentarnej. Niektóre kluby poselskie jeszcze odbyły narady. Woźni i służba sejmowa doprowadzają salę i kuluary do zupełnego porządku.

O godz. 4 sala sejmowa jest zapelniona. Na galerii dla publiczności ścisk. Wielu dziennikarzy zagranicznych w łoży prasowej, jakkolwiek nikt nie przewiduje żadnej sensacji.

O godz. 4 m. 10 Marszałek Daszyński otwiera posiedzenie, poczem do łoży rządowej wchodzi Premier Bartel oraz ministrowie z wyjątkiem Ministra Spraw Wojskowych, Marsz. Piłsudskiego i Ministra Moraczewskiego.

Powszechną zwraca uwagę nieobecność kilku posłów z tak zwanej „Frakcji Rewolucyjnej”. Podobno podpisali się na liście obecności, ale na sali posiedzeń ich nie było.

r. b.

#### OTWARCIE POSIEDZENIA.

Na wstępie Marszałek Daszyński odczytał dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołaniu sesji Sejmu, poczem otworzył posiedzenie.

Marszałek doniósł o zmianie Rządu, dokonanej podczas gdy Sejm był nieczynny, zawiadomił Izbę, że wpłynęły wnioski sądów o wydanie posłów: Pluty, Wołyńca, Dworczanina, Witosza, Fidelusa, Dzieduszyckiego, Warskiego-Warszawskiego, Henryka Bitnera, Walnyckiego, Ciszaka i Pieniążka.

Następnie Marszałek zawiadomił, że posłowie: Anusz, Gofuchowski (B. B.),

Michałek (N. D.) i Bronisław Pieracki (B. B.) złożyli mandaty.

#### BUDŻET.

W dalszym ciągu przystąpiono do pierwszego punktu porządku dziennego, mianowicie do pierwszego czytania preliminarza budżetowego na okres od 1 kwietnia 1929 r. do 31 marca 1930 r. Głos zabrał Minister Skarbu p. Czechowicz.

#### PRZEMÓWIENIE MINISTRA SKARBU CZECHOWICZA.

Przedłożony Wysokiej Izbie preliminarz budżetowy na rok 1929/30 wynosi po stronie dochodów 2,809,000,000, po stronie zaś wydatków 2,802,000,000 zł. Przy porównaniu ze stroną rozchodową budżetu tegorocznego konstatujemy wzrost, wynoszący 128,000,000 zł., czyli około 5%. W roku 1927/28 dochody wynosiły 2,769,000,000 zł., przyczem w pierwszym półroczu osiągnięto 1,200,000 zł. Wpływy za I półrocze r. b. dały nam 1,393,000,000 zł. i należy liczyć się z tem, że drugie półrocze przyniesie więcej, gdyż ważniejsze terminy płatności podatków przypadają w II połowie okresu budżetowego. Jeżeli w II półroczu r. b. nie otrzymamy nawet zwiększonych dochodów, lecz tylko takie, jakimiś mieli w roku ubiegłym, to wpływy tegoroczne wyniosą więcej niż kwota prelimitowana na przyszły okres budżetowy.

Dalej p. Minister zapowiada zniesienie podatku majątkowego w tej postaci, w jakiej istnieje obecnie i zastąpienie go stałym podatkiem majątkowym, uregulowanie podatków komunalnych oraz podniesienie podatku gruntowego z zachowaniem jednak regresji. Następnie Minister stwierdza potrzebę unormowania podatku obrotowego i w tym celu zaprojektował Rządowi obniże-

#### WNIOSEK

Związku Parlamentarnego Polskich Socjalistów

w sprawie zmiany ordynacji wyborczej do rad gminnych i powiatowych w Małopolsce.

W dniu dzisiejszym upływa dziesięć lat od chwili, w której ziemie polskie byłego zaboru austriackiego zrzuciły obce panowanie i uznały się za nieodziedzielną część Państwa polskiego.

W ciągu tych dziesięciu lat Małopolska pozbawiona była, tak samo, jak za rządów zaborczych, demokratycznego ustroju samorządowego. Do tej pory obowiązuje bowiem, stara austriacka gminna ordynacja wyborcza z r. 1866, dzieląca obywateli na kurje i obdarzająca przywilejami pewne grupy społeczne, z krzywdą i na niekorzyść innych grup. Wprawdzie Polska Komisja Likwidacyjna rozporządzeniem z dn. 10 grudnia 1918 r. do istniejących trzech kół wyborczych dodała czwarte, powszechne — jednak zasadniczy postulat demokratycznych społeczeństw współczesnych, równe prawo wyborcze, dotychczas nie jest udziałem szerokich mas ludności gmin miejskich i wiejskich Małopolski.

Niepodobieństwem jest utrzymywać dalej ten stan rzeczy, w którym ludność całej dzielnicy Polski pozbawiona jest równego, proporcjonalnego i tajnego prawa wyborczego do gmin i powiatów. Odsunięcie szerokich mas ludowych od istotnego wpływu na gospodarkę gminną i powiatową odbija się wysoce ujemnie na stanie samorządu w Małopolsce. Zanim więc Sejm uchwali dla całego Państwa jednolitą ustawę samorządową, koniecznym jest bezwzględnie przyznanie Małopolsce demokratycznej ordynacji wyborczej do ciał samorządowych, jak z tego inne części Polski korzystają od lat dziesięciu.

### O SAMORZĄD DLA MAŁOPOLSKI

Załączony projekt ustawy nie przesądza w niczem przyszłego ustroju samorządowego w Małopolsce, zmierza tylko do oparcia samorządu terytorjalnego na prawie wyborczym równym, powszechnym, tajnym i proporcjonalnym.

Z pośród istniejącego ustawodawstwa dzielnicowego, projekt wybiera te ordynacje wyborcze, które najbardziej dają się dostosować do ustroju samorządu w Małopolsce.

Wobec powyższego, podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

załączony projekt ustawy.

Warszawa, dn. 31.X 1928 r.

#### USTAWA z dnia

o zmianie ordynacji wyborczej do rad gminnych i powiatowych na obszarze b. zaboru austriackiego.

Art. 1. Na obszar byłego zaboru austriackiego z wyjątkiem Śląska Cieszyńskiego, rozciąga się moc obowiązująca dekretu Naczelnika Państwa z dnia 13 grudnia 1918 r. o wyborach do rad miejskich na terenie b. Królestwa Kongresowego (Dz. P. P. Nr. 20, poz. 58) wraz z późniejszymi zmianami i przepisami wykonawczymi.

Art. 2. Na obszar byłego zaboru austriackiego i węgierskiego, z wyjątkiem Śląska Cieszyńskiego, rozciąga się zasady ordynacji wyborczej do rad gminnych wiejskich, przepisane rozporządzeniem Ministra b. dzielnicy pruskiej z dnia 25 marca 1920 r. (Dz. Urz. Min. b. dzielnicy pruskiej Nr 19, poz. 190).

Art. 3. Na obszar b. zaboru austriackiego i węgierskiego z wyjątkiem Śląska Cieszyńskiego, rozciąga się moc obowiązująca rozporządzenia Ministra b. dzielnicy pruskiej z dnia 12 sierpnia 1921 o wyborach do sejmików powiatowych na obszarze b. dzielnicy pruskiej (Dz. U. Rz. P. Nr. 71, poz. 492), z tą jednak

zmianą, że w przewidzianych w § 8 tegoż rozporządzenia okręgach wyborczych wyboru dokonywać będą rady gminne na wspólnym posiedzeniu w głosowaniu stosunkowym w miejscu i czasie, oznaczonym przez Wydział Powiatowy, oraz że wszystkie wybory są tajne, tudzież, że nazwę „sejmik powiatowy” zastępuje wszędzie nazwa „rada powiatowa”.

Art. 4. Wszystkie przepisy ustaw, obowiązujących dotychczas na obszarze b. zaboru austriackiego i węgierskiego, z wyjątkiem Śląska Cieszyńskiego, normujące prawo wyborcze w gminach i powiatach, tracą moc obowiązującą, o ile są sprzeczne z przepisami art. art. 1, 2 i 3 niniejszej ustawy.

Art. 5. Wykonanie niniejszej ustawy porucza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych, a zarazem upoważnia się go:

a) do wprowadzenia drogą rozporządzeń, w przepisach ustaw samorządowych i ordynacjach wyborczych dla gmin i powiatów, obowiązujących na obszarze b. zaboru austriackiego i węgierskiego, w ramach niniejszej ustawy takich zmian, jakie okażą się konieczne ze względu na odrębność ustroju gmin i powiatów i na odmienną organizację nadzoru nad samorządem terytorjalnym na tym obszarze;

b) do ogłoszenia obowiązującego tekstu nowej ordynacji wyborczej do miejskich i wiejskich rad gminnych i do rad powiatowych na tym obszarze w myśl postanowień niniejszej ustawy.

Art. 6. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Na zasadach niniejszej ustawy mają być rozpisane wybory do wszystkich rad gminnych miejskich i wiejskich na wymienionym obszarze, najpóźniej w ciągu trzech miesięcy, zaś do wszystkich rad powiatowych najpóźniej w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszej ustawy.

### Przebieg wczorajszego posiedzenia

nie stawek tego podatku. Ważnym jest, że p. Minister przyznał, iż podatek ten niekiedy stale przerzuca na konsumenta, tak że w rezultacie jest on podatkiem pośrednim.

Następnie p. Minister stwierdza duży postęp w rozwoju gospodarczym, dzięki czemu osiągnięta została równowaga budżetowa. Dowodzi to zaufania społeczeństwa do gospodarki państwowej. Zaufanie to wyraża się pom. in. w znacznym zwiększeniu wkładów, które na dzień 1 września r. b. wynosiły już 1863 milj. zł., gdy dn. 1 stycznia 1926 r. wynosiły zaledwie 528,8 milj. zł.

Pesymizm niektórych dzienników p. Minister uważa za niezasadny. Ujemny bilans handlowy sprawił wprawdzie, że zapas walut, kruszczy i dewiz w Banku Pol. zmniejszył się w porównaniu z 10.XI 1927, ale niema najmniejszych powodów do stawiania czarnych horoskopów. Walucie naszej nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Dalej p. Minister mówi:

Instytucja emisyjna w miarę kurczenia się swego pokrycia może zmniejszać odpowiednio obieg srebrych banknotów w drodze restrykcji kredytowych i o ile funkcjonuje prawidłowo, nie dopuści nigdy do zachwiania się waluty.

Nie należy zapominać, że kryzys walutowy w 1925 r. nastąpił wskutek deficytów budżetowych i nadmiernych emisji skarbowych, które doprowadziły do tego, że w obiegu było więcej bilonów i bilionów zdawkowych niż banknotów Banku Polskiego.

Kryzys walutowy przy obecnym stanie gospodarki budżetowej i wyjątkowo mocnych podstawach Banku Polskiego jest wyjątkowo niebezpiecznym. Nie możemy jednak zamykać oczu na niebezpieczeństwo deficytowego bilansu handlowego. Rząd udzielił na ten te-

mat szczegółowych wyjaśnień na komisji budżetowej

Niewątpliwie deficytowość naszego bilansu handlowego pochodzi głównie z naturalnego dążenia kraju do odbudowy i modernizacji warsztatów pracy. Deficytowość ta zawsze zachodziła w okresach pod względem gospodarczym pomyślniejszych. Wzięliśmy zaś w ciągu ostatnich paru lat szybkie tempo rozwoju gospodarczego.

W związku z tem konieczne jest dla nas pozyskiwanie kapitałów zagranicznych, jeżeli nie chcemy zahamować życia i pozostać w tyle w wielkim wyścigu narodów na polu pracy.

Minister przywiązuje dużą wagę do podniesienia produkcji krajowej i dlatego uważa, że wszystkie kredyty otrzymane z zagranicy powinny być na ten cel obracane.

Minister zaprzecza, jakoby Rząd dążył do etatyzmu. Przeciwnie, w Rządzie istnieje jednomyślny pogląd, że przyszłość Polski leży w rozwoju inicjatywy prywatnej.

Pos. Hartglas: Min. Moraczewski mówił co innego.

Min. Czechowicz: Pan Min. Moraczewski nie jest wrogiem inicjatywy prywatnej, pan się myli.

Pos. Hartglas: Ale mówił o socjalizacji.

Min. Czechowicz: Zarzut etatyzmu pochodzi od tych grup, które chętnie się podejmowały inicjatywy, rozumianej jednak w ten oryginalny sposób, że Rząd obowiązany jest pokrywać w 100 procentach koszty założenia i ryzyka prowadzenia przedsiębiorstwa, nie ma natomiast prawa żadnej ingerencji. Taka inicjatywa jest niczem innym, jak żerowaniem na organizmie państwowym. Zwolennikiem takiej inicjatywy być nie mogę i jestem odwrotnie zdania, że

należy takiemu pasorzytństwu definitywny kres położyć.

Kończąc niniejsze przemówienie uważam za swój obowiązek dać raz jeszcze wyraz przekonaniu, które niejednokrotnie wypowiedziałem, że aczkolwiek zostały założone fundamenty dla naszego rozwoju ekonomicznego, to jednak dalecy jeszcze jesteśmy od dobrobytu. Stworzenie dobrobytu wymaga szeregu lat planowych wysiłków opartych na współpracy Rządu i społeczeństwa. Niestety, pewne odłamy społeczeństwa wysłały się nad wytworzeniem niesamowitej atmosfery uprzedzeń, niezyczliwej krytyki, nie przebiegającej w srodka, i nadmiernej a niewykonalnych żądań. (Okłaski)

Marszałek zakomunikował, że dyskusja nad preliminarzem rządowym odbędzie się na jednym z najbliższych posiedzeń, po zaznajomieniu się posłów z przedłożeniem rządowym.

#### EGZEKUCJE PRZECIWKO ZWIĄZKOM KOMUNALNYM.

Po odesłaniu w pierwszym czytaniu szeregu ustaw do właściwych komisji pos. tow. Liberman zreferował poprawki Senatowi do ustawy o zabezpieczeniu powództwa i o egzekucji przeciw związkom komunalnym w okręgach sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie. Senat pomnaża o dwa wypadki wyjątki, kiedy egzekucja przeciwko gminom jest dopuszczalna. Komisja zgadza się na te dwa dodatkowe wyjątki z pewną zmianą stylistyczną.

Po przemówieniu pos. Hartgla przyjęto w głosowaniu poprawki Senatowi z proponowaną przez Komisję poprawką stylistyczną. Resztę porządku dziennego odroczone do następnego posiedzenia, które odbędzie się dn. 6 listopada r. b. o godz. 3 popoł.

### PRAWDA O CZĘSTOCHOWIE

#### Zawodowych.

Jednocześnie wyrażono oburzenie z racji rozbijania ruchu politycznego i zawodowego.

Postanowiono odebrać sekretariat Rady Zw. Zaw. i usunąć z lokalu p. Olę Sacharównę, która będąc wyrokiem sądu okręgowego P.P.S. za szkodliwą działalność wykluczona z Partii pozostawała w Zw. Zaw. do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd Centralny Partii, i czas ten wykorzystwała na zorganizowanie grupki rozbijaczy.

Grupka ta składa się z kilku ludzi, pozostających poza Partią, gdyż jako skompromitowani, lub działający na szkodę Partii zostali wykluczeni z organizacji. Tak wygląda prawda o Częstochowie, zupełnie

inna od „informacji” „Przedświutu” z dn. 30 ub. m.

A teraz jak wygląda nabieranie ludzi na nazwę „frakcja rewolucyjna” świadczy następujący przykład: odbyło się zebranie Wydziału kolejarzy P. P. S. i przy głosowaniu za rezolucją, wypowiedziącą się za C. K. W. P. P. S. i Centralną Komisją Związków Zawodowych. Jeden z towarzyszy wstrzymał się od głosowania. Zapytany o motywy oświadczył: „P. P. S. jest ugodową a powstanie frakcji rewolucyjnej przywróci dawne bojkoty i prędzej skończy się bezprawie”. Żałował biedak, gdy mu wytłumaczono, że „frakcja” to tylko skradziony szyld, gdy w rzeczywistości jest to „solidaryzm społeczny” z Radziwiłłami, Sa-

piehami, Wiślickimi, Niezbytowskimi, Myszczewskimi i t. p.

I jeszcze jedno porównanie, gdy O. K. R. P. P. S. w Częstochowie walczy z trudnościami finansowymi, aby wysłać 12 delegatów na Kongres partyjny; w tym samym czasie „frakcja” przysłała zaproszenie na swój Kongres do Katowic, każdemu jaworowszczykowi, o którym słyszała, gwarantując zapłatę za kosztą przejazdu, noclegów, wyżywienie i t. p. Zaproszenia otrzymują ludzie, którzy przychodzą do Partii i z oburzeniem pytają, kto ich wskazał i co mają robić.

Kto fałszuje prawdę i kto daje na tę rozbijacką robotę pieniądze — nietrudno się domyśleć.

### WNIESIENIE BUDŻETU DO RADY MIEJSKIEJ

We środę, 31 ub. m. magistrat nadesłał do rady miejskiej zestawienie ogólne preliminarza budżetowego m. stoł. Warszawy na r. 1929/30 wydatków i dochodów zwyczajnych, zamykające się w zarządzie administracyjnym sumą 125.561.333 zł. (w r. 1927/28—103.356.076 zł.) i w przedsiębiorstwach miejskich kwotą 164.331.823 zł. (w r. 1927/28—111.704.643 zł.). Przyszłoroczny zatem budżet magistratu będzie znacznie większy od tegorocznego. Budżet nadzwyczajny na r. 1928/29 będzie wniesiony później.

W piątek, 26 ub. m. odbyło się posiedzenie ciał kierowniczych Partii i Zw. Zaw. Okręgu Częstochowskiego z ramienia Egzekutywy O. K. R. P. P. S. byli obecni towarzysze: prezydent R. Jarmulowicz, poseł J. Kaźmierczak, W. Chojnacki, T. Kiepusa, M. Kędzierska, I. Lewiak; z ramienia Komisji rewizyjnej O. K. R. tow. St. Lesiak; z Wydziału Rady Zw. Zaw. tow. tow.: St. Chrzastek, I. Skórzyński, J. Gronkiewicz i funkcyjnarzyski Zw. włókienniczy tow. L. Dąbrowski.

Po dyskusji wszyscy wyżej wymienieni podpisali oświadczenie, iż solidaryzują się całkowicie z tezami Rady Naczelnej P. P. S., oraz wszystkimi zarządzeniami C. K. W. P. P. S. i Centralnej Komisji Związków

**KRONIKA POLITYCZNA**

**KOMISJA KWALIFIKACYJNA W MIN. PRACY.**

W związku z wejściem w życie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych i rozporządzeniem o umowie o pracę pracowników umysłowych, minister pracy i opieki społecznej powołał komisję międzypartijną w ministerstwie pracy i opieki społecznej, mającą za zadanie rozpatrywanie wątpliwości, powstających przy zaliczaniu pracowników do kategorii pracowników umysłowych.

**POSEŁ POZAPARTYJNY.**

Poseł Towarnicki, który niedawno wystąpił ze Stronnictwa Chłopskiego, zgłosił akces do klubu B. B.

Jak się dowiadujemy, klub B. B. posła Towarnickiego nie przyjął do swego grona.

**NARADY KLUBU P. S. L. PIAST.**

Klub Piasta podczas dwudniowych obrad przeprowadził dyskusję ogólną nad wewnętrznym i zewnętrznym położeniem Państwa. Następnie posiedzenie klubu poświęcone będzie rozpatrzeniu budżetu i zapowiedzianych projektów ustaw oraz wyborowi nowego prezydium.

**Z MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH.**

Wczoraj rano przyjechał z Rygi szef sekcji polsko-bałtyckiej łotewskiego Min. Spr. Zagr. p. **Munters**.

Przyjazd p. Muntersa jest w związku z polsko-łotewskimi rokowaniami o umowę kolejową i handlową.

**WNIOSEK „KONSTYTUCYJNY” B. B.**

Wczoraj wpłynął do łaski marszałkowskiej wniosek p. pos. Walerego Sławka i tow. w „sprawie rewizji Konstytucji”.

Wniosek zawiera szereg „tez”, ujętych zresztą bardzo ogólnikowo, w swojej części istotnej wzywa Komisję Konstytucyjną Sejmu, by „przed upływem trzech miesięcy” złożyła Sejmowi sprawozdanie „co do mających być zaproponowanymi zmianami Ustawy Konstytucyjnej”.

Pomijamy już „polszczyznę” wręcz rozpaczliwą. Ale zwrócimy uwagę, że Komisja Konstytucyjna pracować może — zgodnie z regulaminem — tylko nad konkretnymi przedłożeniami konstytucyjnymi.

Czekamy tedy na konkretne przedłożenie. Pracować bowiem nad czymś, co dopiero „ma być zaproponowane” stanowi rzecz — doprawdy — trudną i niezwykłą.

**POSIEDZENIE RADY SPOŻYWCÓW**

We wtorek ub. obradowała Rada Spożyców. Przedmiotem obrad były bieżące sprawy z zakresu aprowizacji ludności. Referent Bujnowski przedstawił obszernie sprawę planów Min. Spraw Wewn. w zakresie normalizacji przemian zboż chlebowych i normalizacji wypieku.

Rada Spożyców wyraziła przychylną opinię co do stworzenia przy Min. Spr. Wewnętrznych komisji dla badania mąki i chleba.

Następnym przedmiotem dyskusji była sprawa ingerencji władz państwowych co do zaopatrzenia ludności w mleko.

Rada Spożyców uchwaliła wniosek, by Komisja Główna Rady zajęła się zbadaniem o ile chleb z wymiału mąki na 75% ma większą wartość odżywczą niż chleb wypiekany z mąki 60%. W dyskusji wyrażano zdanie, by normalizacja przemian mąki została wogóle zaniechana.

**ZMIANY W WARSZAWSKIEJ KASIE CHORYCH**

Z Warszawskiej Kasy Chorych ustąpił wczoraj od pięciu lat jej lekarz naczelny dr. Grodecki. Jednocześnie ustąpił naczelnik działu dentystycznego p. Lipszyc.

**Co słychać na świecie**

**ZDERZENIE OKRĘTÓW.**

Statek angielski „Mansepool” zderzył się w pobliżu Lizard z parowcem „Horn” z Rygi. „Horn” uderzony został z taką siłą, iż w krótkim czasie poszedł na dno. Pięciu ludzi z załogi utonęło, 10 zaś marynarzy zdołano uratować.

**NA POGRANICZU.**

W pobliżu Tornova doszło do wymiany strzałów pomiędzy posterunkami granicznymi greckimi i bułgarskimi.

**WITAMY DROGICH GOSCI!**

**DELEGACI ZAGRANICZNI NA KONGRESIE P. P. S.**

Na nasz Kongres w Sosnowcu przybywa liczne grono miłych gości z poza kordonów granicznych.

Ze szczególną serdecznością przywitamy tow. Fryderyka Adlera, sekretarza Międzynarodówki Socjalistycznej. Będzie on dla nas żywym symbolem łączności naszej ze światowym ruchem socjalistycznym, z potężną siłą Międzynarodówką Socjalistyczną. Witamy w jego osobie także wybitnego działacza z bratniej partii austriackiej, nieustraszonego bojownika o wolność (sira) do min. Stürgkha, syna wielkiego wodza Wiktora Adlera, wreszcie wybitnego pisarza (prace o filozofii marksizmu).

Po raz pierwszy zawita do Polski: na nasz Kongres. Na Kongresie poprzednim Międzynarodówka była reprezentowana przez tow. Welta z Niemiec.

Serdecznie będziemy witali polskich towarzyszy, którzy zapewne przybędą ze Śląska Opolskiego i Czechosłowacji. Nie będą zresztą gośćmi — będą swoimi wśród swoich. Wszak są to cząstki P. P. S., które zostały, niestety, za-

kordonem. A i o naszej emigracji socjalistycznej — czy to we Francji czy to zwłaszcza w Ameryce — serdecznie będziemy wspominali na Kongresie.

Przybędą towarzysze z Czechosłowacji tow. Prokesch i Witt, — tem bardziej nam mili, że oba narody, polski i czechosłowacki, właśnie obchodzą 10-lecie niepodległości.

Przybędzie tow. Ulpe, imieniem łotewskiej S. D., z którą nas łączy oddawna bliskie stosunki.

Powitamy naszego dobrego znajomego, przewodniczącego rosyjskich eserów, znakomitego pisarza socjalistycznego, b. przewodniczącego Konstytuandy tow. Czernowa.

Niemiecka soc.-demokracja także zapowiedziała przyjazd swego przedstawiciela. Cieszymy się z tego bardzo, gdyż jest ona dziś wielką siłą polityczną w Niemczech, wobec czego zbliżenie się polskich i niemieckich socjalistów staje się poważnym czynnikiem pokojowym.

Nie wątpimy, że ujrzymy na Kongre-

sie także przedstawicieli bratnich partii w kraju. Wszak z Niemiecką Socjalistyczną Partią Pracy razem zgodnie walczyliśmy przy wyborach, razem zgodziliśmy się przy wyborach, razem zgodziliśmy się przy wyborach, razem zgodziliśmy się przy wyborach, razem zgodziliśmy się przy wyborach.

Zapewne powitamy i innych jeszcze gości - towarzyszy z bratnich partii.

Witamy ich wszystkich na naszym Kongresie — w tej chwili uroczystej, a zarazem wielkiej i odpowiedzialnej!

Będą naszymi drogimi gośćmi. Niech poznają bliżej nasze trudne warunki i nasze odpowiedzialne prace. Niech poznają także Polskę niepodległą, o którą walczyliśmy i którą chcemy podnieść na wyższy stopień rozwoju demokratycznego i socjalnego.

Witajcie nam, drodzy towarzysze! K. Cz.

**JESZCZE O PARLAMENCIE**

Dyskusja na temat Parlamentu i Parlamentaryzmu, rozpoczęta od samego zmartwychwstania Rzeczypospolitej, szczególnie namiętna od maja 1926 r., pomimo całej przeważającej jednostronności ma i dobre strony, to mianowicie, że jest szkołą. Jesteśmy narodem bez przygotowania politycznego, bez doświadczenia, bez krytycznego do rzeczywistości politycznej stosunku. Cięża dziś jeszcze na naszej świadomości politycznej skutki dźwignia ołowianej kopy, która ciążyła nad naszym zbiorowym mózgiem w ciągu stuletniej niewoli. Gdy ta skorupa pękła, otrzymaliśmy instytucje demokratyczne: parlament, demokratyczne prawo wyborcze tak, jak mityczny Mahmud obrzyływał w darze od Allaha codziennie w południe złote jajo, które prosto z nieba spadało mu do turbanu na największym placu Bagdadu. Nie byliśmy ani fizycznie ani moralnie przygotowani do korzystania z tych instytucji. W całym parlamencie polskim i stu ludzi nie było, którzy umieli instytucję tę uszanować. Niedarmo pismo uczy, że „w bólu rodzi się bóg”. W bólu rodzi się wszystko na świecie i naród polski „w bólu”, to znaczy w walce przygotowuje się do korzystania z instytucji parlamentarnych. Tak wiele nauczyła się obrzydliwych napaści na parlament, że go... ukocha, zaś gdy ukocha nie pozwoli więcej ruszyć. To jest dobra, pożyteczna strona tej niekończącej się dyskusji. Dlatego trzeba ją śledzić na szpaltach pism przeciwnych demokracji, przeciwnych parlamentaryzmowi i wciąż... zmieniających Konstytucję.

Dziś mamy do zaznaczenia bardzo cenną broszurę, poświęconą Zagadnieniu Parlamentaryzmu pióra znanego profesora wiedeńskiego Kelsena (w bardzo dobrym przekładzie

polskim Artura Millera, nakładem księgarni F. Hoesicka).

Kelsen jest wielce zaufanym autorem dzieł prawnych z dziedziny prawa publicznego, jest autorytetem bardzo wielkiej miary. Nikt go osądzać nie będzie o światoburczość i nastawienie socjalistyczne. Zna przedmiot swój na pamięć. Niema książki, niema broszury z dziedziny prawa publicznego wszystkich narodów, którejby nie przestudjował. A co ważniejsze przemyślał wszystkie zagadnienia prawa publicznego. Musiał też z kolei zastanowić się poważnie nad zagadnieniem parlamentaryzmu, w który biją taranami zarzutów w różnych krajach świata ludzie chorzy na faszyzm, na bolszewizm, na konserwatyzm (tylko nie angielski!).

Przemyślał — i przyszedł do głębokiego przeświadczenia, że parlamentaryzm posiada wady, jak każde dzieło ludzkie, ale że te wady nie przeszkadzają jego istnieniu, że parlamentaryzm oddaje olbrzymie usługi państwu nowoczesnemu, że państwo dzisiejsze nie da się pomyśleć bez parlamentaryzmu, że ludzkość traci niepotrzebnie czas na zwalczanie tej instytucji. Że żadna inna instytucja jej nie zastąpi. Że pomysły stanowe, korporacyjne są pozbawione wszelkiego sensu ze stanowiska realizmu politycznego. Że trzeba dążyć do tego, aby parlament nie tracił darmo czasu, żeby liczył specjalistów, przywykłych do myślenia i zastanawiania się nad zagadnieniami, znajdującymi się na porządku dziennym, że nieszczęśliwe jest państwo, w którym parlament nie wykonuje kontroli nad czynnościami rządu, że rządy same żałują po r. ewczasie, iż nie było nad nimi dostatecznej kontroli.

Książeczka profesora Kelsena powinna znaleźć u nas licznych czytelników. Nie powinno być posła czy senatora, któryby jej nie przeczytał. Zebrane są w niej wszystkie „zarzuty” wytaczane u nas przez ludzi mało świadomych rzeczy, a gadających i piszących tym więcej, im mniej o tej rzeczy wiedzą.

Z tej powodzi zarzutów i artykułów, odczytów i memoriałów jedna rzecz zostanie: urobi się świadomość coraz szerszych mas społeczeństwa w kierunku zrozumienia tego wielkiego zwycięstwa demokracji nowoczesnej, jaką był i jest parlamentaryzm. Powiedzieć Anglikowi że od 1 kwietnia 1929 r. nie będzie w jego ojczyźnie parlamentu. Któryś dżentelmen powie, że to prima aprilis, a mniej dowcipni powiedzą: cicho! Żaden nie pomyśli na chwilę, że ktoś może na serjo przypuszczać, iż Pałac Westminsterski zamknie swoje starożytne podwoje przed prawodawcą angielskim. Ma i Anglia swoich przeciwników demokracji. Ale parlament jest nietykalny i coraz bardziej demokratyczny. Sto lat temu była to Bastylja przywilejów najbogatszej klasy ludności angielskiej. Dziś klasa robotnicza ma tam więcej do powiedzenia niż kapitalista z Lombard street (ulica banków w Londynie), niż fabrykant wełny czy trzewików.

I nas minie minie choroba nagminna zwana parlamentofobią. Są ludzie co przez most przejść nie mogą, tak się wody boją. Dlaczegożby nie miało być takich co boją się ulicy Wiejskiej, gdzie „straszy”. Nauczą się myśleć politycznie, przestaną się bać. A wtedy parlament polski będzie mógł sprostać zadaniom, które postawiły przed nim — dzieje Polski!

Stanisław Posner.

**PRZEGLĄD PRASY**

**Oszczędności. — Otwarcie Sejmu.**

Wczoraj był „dzień oszczędności”, ustanowiony na zjeździe międzynarodowym Kas Oszczędności w Medjolanie w r. 1924. Z tej racji szereg pism warszawskich omawia znaczenie oszczędności dla rozwoju państwa, a „Rzeczpospolita” podaje nawet szczegółowe wskazówki, jak i ile należy oszczędzać.

Wszystko to brzmi ładnie i zachęcająco, ale oż, kiedy większość naszego społeczeństwa jest tak uboga, że nie może związać końca z końcem i o oszczędzaniu nawet myśleć nie może. Nic tedy dziwnego, że propaganda oszczędnościowa nie budzi u nas entuzjazmu, gdyż natrafia na glebę nie przygotowaną, do tego należącej.

O nowej sesji sejmowej piszą „Gazeta Warszawska”, „Kurjer Polski”, „Dzień Polski”, „Polska Zbrojna”.

Organ endecki ma ton buńczuczny i bojowy. Twierdzi on, że 1-ka chciałaby uniknąć dyskusji na tematy gospodarcze, a sprawy ustrojowe załatwić „na raty”. „Gazeta” oświadcza, że te zamiary nie zdadzą się na nic, że poruszona zostanie i gruntownej poddana ocenie polityka gospodarcza Rządu, t. zw. platforma Moraczewskiego, czyli etatyzm państwowy, jakoby przenikający nasze całe życie gospodarcze i prowadzący prosto do... socjalizmu.

„Kurjer Polski” nawołuje stronnictwa sejmowe do rzeczowego stosunku do budżetu i Rządu, twierdząc, że ani prawica ani lewica nie ma powodu do zbytnej opozycji względem Rządu. Ponadto rocznica 10-letniej niepodległości winna zjednoczyć wszystkich w harmonii i zgodzie.

„Dzień Polski” przypomina o „najważniejszej” sprawie, t. j. rewizji konstytucji, którą Sejm powinien się zająć.

Łatwo powiedzieć, — ale jak Sejm ma się zająć tą sprawą, kiedy w ciągu 5 miesięcy musi uporać się z budżetem, a potem niema dotychczas ani jednego konkretnego projektu zmiany konstytucji i w samym klubie 1-ki klóca się ze sobą najrozbieżniejsze kierunki?

„Polska Zbrojna” wzorem całej prasy sanacyjnej domaga się od Sejmu grzeszności i posłuszeństwa, a Rząd wówczas nie odmówi swej łaskawej z nim współpracy. Ten protekcyjny i „tatusiowy” ton wobec ciała ustawodawczego obrzydł już wszystkim, z wyjątkiem dziennikarzy sanacyjnych.

Sanacyjny „Głos Prawdy” występuje przeciw sanacyjnemu „Dniowi Polskiemu” za walkę z tanią chlebem. B.

**POGRZEB TOW. MICHAŁEWICZA**

Pogrzeb tow. Michałowicza odbędzie się dzisiaj o godz. 11 rano z siedziby centralnych władz partii „Bund” przy ul. Przejazd 9.

Wczoraj w ciągu całego dnia przez lokal ten przeciągały niezliczone tłumy publiczności z przewagą robotników żydowskich, pragnących oddać hołd swojemu długoletniemu wodzowi.

**BIBLIOTEKA Z. N. M. S. IM. STEFANA DĄBKOWSKIEGO**

Zarząd Środ. Warsz. Z. N. M. S. podaje do ogólnej wiadomości, że uchwałą Zarządu z dn. 11 października b. r. Biblioteka Środ. Warsz. Z. N. M. S. została nazwana: „Biblioteka im. Stefana Dąbkowskiego”. Biblioteka liczy około 300 dzieł naukowych treści społecznej. Środowisko Warszawsk. Z. N. M. S. wzywa towarzyszy, aby przyczynili się do powiększenia biblioteki przez wypożyczenie, względnie ofiarowanie książek użytecznych do pracy samokształceniowej.

**HUMOR**



**GRZECZNOŚĆ OBOWIĄZUJE.**

Klijentka (w magazynie obuwia): „Jestem wprost nieszczęśliwa, że mam tak dużą nogę. Pani będzie musiała wybrać chyba największy numer...”

Sprzedawczyni: Łaskawa pani przesadza! Na taką nóżkę wystarczy najmniejszy numerek naszego obuwia dla olbrzymów...

**Przy sztandarze P. P. S.**

**UCHWAŁA KOMITETU P. P. S. W CHODOROWIE**

Komitet miejscowy P. P. S. w Chodorowie, jako reprezentant szerokich mas robotniczych, uchwala gorliwie poprze stanowisko C. K. W. P. P. S. w Warszawie, a trwając na tem zdecydowanym stanowisku, potępić warcholską robotę grupy Jaworowskiego i tow. prowadzoną na szkodę interesów szerokiego proletariatu i państwowości polskiej.

**UCHWAŁA KOMITETU P. P. S. W SULEJOWIE**

Na posiedzeniu Komitetu Miejskowego P. P. S. w Sulejowie 20.10.28 jednomyślnie postanowiono stać na stanowisku C. K. W. i wyrazić potępienie zamachowcom na całość P. P. S.

**UCHWAŁA ZEBRANIA P. P. S. W KRASNYMSTAWIE**

Uchwalono: 1. solidarność z taktyką Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partji Socjalistycznej,

2. potępienie dla rozłamowej działalności Jaworowskiego, Niskiego i innych, a także b. O. K. R. Warszawskiego i dla „samozwańczej” Rady Zw. Zaw.,

3. zażądać zwrotu aktów O. K. R.-u od b. t. Niskiego, sprawozdania kasowego za okres działalności, t. j. do 25.10.28 r. w terminie do 4.11.1928 roku,

4. unieważnić wydane mandaty posłowi Niskiemu na XXI Kongres Partji i na uroczystość 10-cia powstania Pierwszego Rządu Ludowego w Lublinie, o czym tą drogą powiadamią się C. K. W. P. P. S. i Komitety: XXI Kongresu Partji i Obchodu 10-lecia powstania Rządu Ludowego.

**UCHWAŁA KONFERENCJI P.P.S. pow. Jędrzejów**

Na konferencji Powiatowego Komitetu P. P. S. w Jędrzejowie odbytej dn. 28.X 1928 r. w lokalu Z. Z. K. w Jędrzejowie podjęto jednogłośnie następującą uchwałę.

1) Konferencja wyraża pełną solidarność ze stanowiskiem C. K. W. i Radą Naczelną.

**Dzisiaj rozpoczyna w Warszawie swe obrady ZJAZD POLSKIEGO NAUCZYCIELSTWA SZKOŁ POWSZ.**

**Rób coś!**

## TELEGRAMY

### ZAMACH UKRAJINCA NA KONSULA POLSKIEGO W PRADZE

Praga, 31 października. (PAT.). W dniu dzisiejszym dokonano zamachu na konsula generalnego polskiego w Pradze Lubaczewskiego, który na szczęście wyszedł z zamachu bez szwanku. Emigrant ukraiński Tadeusz Pasiuk strzelił mianowicie z rewolweru do konsula Lubaczewskiego w chwili gdy tenże znajdował się w klatce schodowej konsulatu. Pasiuka aresztowano.

### ZAMACH MIAŁ TŁO POLITYCZNE

Praga, 31 października. (PAT.). Czeska agencja prasowa donosi w sprawie zamachu na konsula Lubaczewskiego, że Pasiuk oświadczył, iż występując przeciwko osobie przedstawiciela Polski, chciał dokonać aktu zemsty „na nienawistnym państwie polskiem” właśnie w dniu 31 października, w dniu rocznicy powstania oraz ogłoszenia niepodległości „ukraińskiej”, w r. 1918. Ustalono zostało, że przedtem Pasiuk nigdy nie był w konsulacie, gdzie był całkowicie nieznan. Należy więc przypuszczać, że w danym wypadku chodzi nie o zemstę osobistą, lecz o demonstrację o charakterze politycznym.

### SOCJALISCI NIEMIECCY PRZECIW BUDOWIE PANCERNIKA

Berlin, 31 października. (PAT.). Zarząd frakcji socjalistycznej Reichstagu uchwalił dzisiaj zgłoszenie plenarnem wniosek, żądający zaprzestania budowy pancernika.

### NOWE ARESZTOWANIA INŻYNIERÓW W BOLSZEWSJI

Moskwa, 31 października. (A. W.). Liczba aresztowań na tle afer tak zw. kontrrewolucji gospodarczej wzrosła się ponownie. W Ufie aresztowano 12 inżynierów pracujących w ufimskim węzle kolejowym oraz miejscowej elektrowni. O podobnych aresztowaniach donoszą z Leningradu.

### GŁÓD W ROSJI

Moskwa, 31 października. (A. W.). Sytuacja aprowizacyjna staje się coraz groźniejszą. Wprowadzenie systemu kartkowego z ograniczoną konsumpcją chleba jest stosowane coraz powszechniej. Pojawiają się w dziennikach prowincjonalnych odezwy wzywające ludność miast do powstrzymania się od zakupu manufaktury, dla ewentualnego zorganizowania zamiany jej na chleb od włościan. Władze nie ukrywają, iż kwestja zabezpieczenia miasta w chleb i zboże jest zależna od wyników kampanji magazynowania zboża, która jak dotychczas ma wysoce niefortunny przebieg. Kryzys aprowizacyjny grozi rozszerzeniem się nie tylko na chleb i mąkę, ale też i na inne artykuły aprowizacyjne pierwszej potrzeby.

### BOLSZEWICY WYPRZEDAJĄ DZIEŁA SZUKI

Berlin, 31 października. (PAT.). Złote poruszenie wywołała zapowiedź wielkiej sprzedaży obiektów sztuki, jaka nastąpi w Berlinie w dn. 6 i 7 b. m. Na sprzedaż mają być wystawione cenne obiekty, pochodzące ze zbiorów, znajdujących się w posiadaniu Sowietów.

### ZAMKNIĘCIE SESJI KOMITETU EKONOMICZNEGO LIGI NARODÓW

Genewa, 31 października. (PAT.). W dniu 30 b. m. została zamknięta sesja jesienna Komitetu Ekonomicznego Ligi Narodów. Z ważniejszych spraw zdecydowano: w sprawie węgla specjalna komisja zająć się ma przedstawieniem Radzie Ligi wniosków i sugestji co do możliwości i sposobów międzynarodowej akcji w przedmiocie obecnego kryzysu węglowego we wszystkich krajach. Komisja ta opracuje swe wnioski na podstawie konsultacji ekspertów węglowych z poszczególnych krajów. W sprawie cukru postanowiono przeprowadzić ankietę międzynarodową, z którejby można było wywnioskować, czy porozumienie światowe jest możliwe. Ponadto komitet zajmował się sprawą akcji kolektywnej państw w kierunku wspólnego obniżenia taryf celnych na aluminium i cement. Ostatnia sprawa, w której przewidywane jest odbycie specjalnej konferencji, podobnie, jak i sprawa węgla, interesuje bezpośrednio Polskę. Postanowiono również przyspieszyć akcję Ligi w sprawie przepisów weterynaryjnych, które — jak wiadomo — poważnie krepują eksport produktów rolniczych i hodowlanych Polski. W dziedzinie polityki handlowej i stosowania ochrony celnej za pomocą środków administracyjnych komitet nie powziął decydujących uchwał.

### MIĘDZYNARODOWA KOMISJA DLA RZEKI ODRY

Londyn, 31 października. (PAT.). Przedstawiciele Anglii, Francji, Niemiec, Danii, Szwecji i Czechosłowacji z jednej strony oraz przedstawiciele Polski z drugiej podpisali dziś popołudniu kompromis w sprawie przekazania do rozstrzygnięcia trybunału haskiego sporu o kompetencjach terytorjalnych międzynarodowej komisji dla rzeki Odry.

### PIĘTNOWANIE WYBORCÓW

Sanjuan (Portorico), 31 października. (PAT.). Celem uniemożliwienia wyborcom dwukrotnego głosowania przy wyborach, rząd ogłosił postanowienie orzekające, iż głosujący po złożeniu głosów będą mieli wskazujący palec u prawej ręki naznaczony nieszkodliwym barwnikiem chemicznym.

### W dziesiątą rocznicę powstania Rządu Ludowego w Lublinie, w dniu 7 listopada ukaże się specjalny numer

## „ROBOTNIK”

w znacznie zwiększonej objętości, poświęcony przeglądowi pracy socjalistycznej i państwowej w ciągu ubiegłych lat dziesięciu.

Ogłoszenia do tego numeru, który będzie jedynym w Warszawie wydawnictwem na dzień 7 listopada, i którego nakład już obecnie zapowiada się wyjątkowo wielki, przyjmowane będą do dn. 5 listopada włącznie.

Organizacje partyjne i zawodowe prosimy o wcześniejsze zamawianie tego numeru dla ustalenia nakładu.

Zwracać się do Administracji: Warszawa, WARECKA 7, tel. 313-80, 120-13.

## WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

### Bezstronność" przodownika policji

MYSZKÓW

Starszy przod. p. p., komendant posterunku w Myszkowie, wstąpił się już przed wyborami do Sejmu biciem i płazowaniem wiecujących robotników, gdy chciał — przy pomocy szabli — umożliwić przemawianie jedynkowym mówcom.

Ale nie na tem koniec, gdy idzie o walkę tego pana z organizacją robotniczą. P. przodownik jest na każde zawołanie zarządu fabryki.

Robotnica domaga się dopłaty za nadliczbowe godziny; fabryka nie lubi takich żądań, wobec czego przodownik lub jego przedstawiciel, już jest na miejscu i „łagodni” zatarg przez... wprowadzenie robotnicy. Robotnica miała rację, czego najlepszym dowodem wypłacenie jej zarobku za 14 dni, ale przodownik zrobił swoje; władza państwowa była „reprezentowana”.

Całym majątkiem robotnicy to jej praca. Przyjęto ją do innej fabryki. Ale policja o wszystkim musi wiedzieć, więc wie, że... robotnicę wyrzucono rzekomo za to, że jest „komunistką”, bo domagała się dodatkowej zapłaty.

Ostatnio sekretarz Kl. Związków Zawodowych w Częstochowie, tow. Dąbrowski, przyjechał do fabryki „Szmelcer”, celem poinformowania robotników o strajku włóknarzy.

I znów zjawił się starszy przodownik p. p. i zatrzymał tow. Dąbrowskiego, uniemożliwiając mu akcję!

Domagamy się od władz zwierzchnich zbadania stosunków na miejscu i zainteresowania się „bezstronnością” przodownika policji.

### Do wszystkich robotników stolarskich

Pińsk

Od dnia 14 października r. b. trwa strajk w fabryce mebli i maszyn do szycia p. Sz. Bankowskiego w Pińsku. Strajkuje 80 robotników o podwyżki 25% do 40%. Strajk zaostriżył się, gdyż pracodawca prowokuje różnymi sposobami robotników.

Jak się dowiadujemy, robotę, której nie skończyliśmy, wysłano do innych miast. W imię solidarności robotniczej, zwracamy się do wszystkich robotników stolarskich z prośbą, aby nie wykańczali naszej roboty.

Wszystkie pisma robotnicze prosimy o przedruk.

### Poprawa płac metalowców w fabryce „Olkusz”

OLKUSZ.

Odbyła się tutaj konferencja przedstawicieli Związku Rob. Przem. Metalowców w osobach Sekretarza Okręgowego tow. Angra, Sekretarza Rady

### STRAJK PRACOWNIKÓW „AEROLOTU” W WARSZAWIE I LWOWIE

Wczoraj o godz. 9,10 pracownicy techniczni linii lotniczej „Aerolot” zgłosili swe poparcie dla strajkujących na tle żądań podwyżkowych pracowników umysłowych tego przedsiębiorstwa we Lwowie. Decyzja strajku nie obejmuje pilotów, którzy też do strajku nie przyłączyli się. Mimo to jednak żaden samolot wczoraj z lotniska nie odszedł.

### ARESZTOWANIA KOMUNISTÓW WE LWOWIE

Policja polityczna przeprowadziła rewizję i aresztowania we Lwowie w związku z akcją komunistów na tym terenie. U jednego z aresztowanych znaleziono znaczną gotówkę, z której nie mógł się wytłumaczyć.

We Lwowie aresztowano około 40 kilku osób, ogólna liczba aresztowanych na terenie trzech województw południowo-wschodnich wynosi ponad 60 osób. M. in. osadzono w areszcie policyjnym doktora H. Iozoffi Bormana, syna wysokiego urzędnika kolejowego, który uprawiał agitację komunistyczną. Sekretarjat partii komunistycznej mieścił się w mieszkaniu d-ra Konrada Pordesa, wyższego urzędnika dyrekcji poczt we Lwowie, który część swego mieszkania odstąpił na zebrania kierowników partii komunistycznej. W sekretarjacie znaleziono całą buhalterję partii komunistycznej.

W X ROCZNICĘ POWSTANIA RZĄDU LUDOWEGO W LUBLINIE KSIĘGARNIA ROBOTNICZA Warszawa, Warecka 9 Poleca PRZEWRÓT W POLSCE I. Rządu Ludowe c e n a l z ł

Zw. Zaw. tow. Soczewicy oraz delegatów tow. tow. Jurczyka, Kalisia, Soleckiego, Trepki i Pajdy, z przedstawicielami zarządu S-ki Akc. Fabryki Naczyń Emaljowanych „Olkusz”. Na konferencji została zawarta do dnia 1 stycznia 1929 r. umowa, gwarantująca robotnikom 5% podwyżki płac do akordu i 30% do dniówki zasadniczej.

Jest to pierwsza podwyżka płac od czasu, kiedy została zawarta ostatnia umowa t. j. 1.VII.27 r., po zawarciu której robotnicy, podburzani przez różnych płatnych wicherzycieli i rozbijaczy ruchu robotniczego, zaczęli lekkomyślnie opuszczać szeregi organizacji i tylko dzięki grupie uświadomionych robotników organizacja nie upadła i trwała.

Po 15 miesiącach robotnicy zrozumieli, że taki stan jest zgubny.

Robotnicy metalowi innych fabryk w tym samym czasie otrzymali 3 razy podwyżkę płac: 5,6 i 5%; robotnicy „Olkusza” nie dostali żadnej podwyżki, a osłabiona organizacja nasza nie była w stanie wywalczyć jakiegokolwiek podwyżki. Wobec tego robotnicy zaczęli masowo napływać do naszej organizacji, owocem czego było zawarcie umowy o podwyżkę płac. Obecnie już robotnicy nauczeni doświadczeniem, nie pozwolili na rozbijanie swoich szeregów; odwrotnie, w „tygodniu agitacyjnym” szeregi nasze zostały powiększone przez nowe kadry robotnicze.

### Skandaliczne stosunki w fabryce „Nordia Hawe” w Dziezicach

DZIEDZICE.

Firma ta, znajdująca się do niedawna w czeskich rękach, przeszła na własność dawnych zarządców i dzierżawców, w osobach p.p. Aufrichta i Kleina. Dyrektorem jest tu niejaki p. Krakowski. Dwa lata wystarczyło tym panom, ażeby z biednych kupczyków stał się właścicielami tak poważnego przedsiębiorstwa, ażeby zakupić auta i powozy i wogóle żyć na bardzo szerokiej stopie.

Zatrudnionych jest tu około pięćset robotników i robotnic, których jedyną władzą i „opieką” są p.p.: Aufricht, Klein, Krakowski i p. Hilda Goldfinger, której mamy do zawdzięczenia obowiązujące tu deklaracje, na mocy których zwalnia się robotnika bez wypowiedzenia (1?), przy pracy dwunastu godzin na dobę. Urlopy wogóle nie są udzielane, a gdy się ktoś upomni, to już następnego dnia portjer, nie wpuszczając takiego „buntownika” za bramę, wręcza mu zwolnienie.

Przy płacy 30 groszy (!) na godzinę, każdy z zatrudnionych jest zniewolony do pracy po obowiązującym tu czasie pracy (12 godzin) to też prawie, że wszyscy pracują po 16 (!) i więcej (!) godzin, bez wynagrodzenia nadliczbowego!

### PRZECIWKO SAMOZWANCZEJ „RADZIE ZW. UCHWAŁA ZW. ZAWODOWEGO DRUKARZY

Wydział Wykonawczy Związku Zawodowego Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce potępia wicherzycielską robotę działających na szkodę klasy robotniczej rozbijaczy ruchu zawodowego na terenie Warszawy.

Wydział Wykonawczy solidaryzuje się z Komisją Centralną Związków Zawodowych i wyraża jej pełne zaufanie.

W dniu 31.X.1928 r. t. j. we środę został otwarty przy ul.

## Chłodnej Nr. 20

I Oddział Miejski

najszczęśliwszej Kolektury

## A. W. Wolańskiej,

Warszawa, Nowy-Swiat Nr. 19

co daje możliwość graczom z odleglejszych dzielnic łatwego zaopatrzenia się w nasze słynne ze szczęścia losy, na które systematycznie padają największe wygrane.

Ostatnio znów padła największa wygrana premja 400.000, w V-jej klasie 17 Lot. Państw. na los sprzedany w naszej kolekturze, darząc uśmiechem fortuny szczęśliwych nabywców.

Spieszcie jaknajprędzej do Centrali naszej przy ul. Nowy Świat 19 lub do oddziału przy ul. Chłodnej Nr. 20

abyście nie żalowali, że zaniedbałście chwilę Waszego szczęścia.

Szanse wygrania oibrymie.

Cena losu tylko zł. 10 za 1/1, zł. 20 za 1/2, zł. 40 za cały los.

Główne wygrane: Zł. 750.000, zł. 400.000, zł. 350.000 zł. 150.000, zł. 100.000 i wiele, wiele innych.

Na prowincję wysyłamy niezwłocznie po wpłaceniu należności na nasze konto w P. K. O. Nr. 7192.

## Z ŻYCIA PARTJI

ORGANIZACJA WARSZAWSKA P. P. S.

Towarzysze i Towarzyszkil

Jaworowski i jego grupa wzywają towarzyszy robotników na zebrania i zebranka, obalamując proletariata, próbując go wciągnąć w swoje rozłamowe szeregi.  
Przestrzegamy wszystkich towarzyszy

Centralny Komitet Wykonawczy obejmuje tymczasowo w swoje ręce kierownictwo bezpośrednie Organizacji Warszawskiej P. P. S. Uczestnicy grupki „rozłamowej” i z pośród członków dawnego W. O. K. R. i z pośród Komitetów Dzielnicowych POSTAWILI SAMI SIEBIE POZA NAWIASEM ORGANIZACJI POLSKIEJ PARTJI SO-

### NOWA REJESTRACJA CZŁONKÓW WARSZAWSKIEJ ORGANIZACJI P. P. S.

Specjalna KOMISJA REORGANIZACYJNA z ramienia C. K. W. przystąpiła do nowej rejestracji członków Organizacji Warszawskiej. Chodzi o wielki pośpiech, by członkowie Organizacji Warszawskiej zdążyli wybrać swych przedstawicieli na KONGRES P. P. S. W. SOSNOWCU.

Rejestracja obejmuje wszystkich członków dotychczasowych Organizacji Warszawskiej P. P. S. i wszystkich zwolenników P. P. S. na terenie m. st. Warszawy, którzy z jakichkolwiek względów nie posiadają legitymacji partyjnej, z wyjątkiem wykluczonych z Partii wyrokiem Sądu Partyjnego za przestępstwa natury moralnej.

Towarzysze winni rejestrować się w punktach następujących:

- 1) Dzielnice: Śródmiejska, Mokotów w lokalu CKW. PPS., Warecka 7. od godz. 6 — 9 wiecz.
- 2) Dzielnice Powiśle, Czerniaków,

Warszawski Wydział Kobiec PPS. wzywa towarzyszy do rejestrowania się w lokalu Wydziału, Leszno 53, parter w podwórzu na lewo.

przed tem rozbijaniem szeregów robotniczych i wzywamy, ażeby w tych zebraniach i konwentykach nie brali żadnego udziału.

Egzekutywa Organizacji Warsz. P. P. S.

### CJALISTYCZNEJ.

Wzywamy wszystkie Komitety Dzielnicowe, koła zawodowe i fabryczne P. P. S., by nawiązały niezwłocznie kontakt z Sekretariatem Generalnym C. K. W., Warecka 7, tel. 230-44, od g. 10 r. do 2 po poł., i od g. 5 po poł. do 8-jej wiecz.

### SIELCE, w lokalu Domu Kolarzy ZZK.

ul. Czerwonego Krzyża 20, pokój Nr. 39, parter, od godz. 6 — 9 wiecz.

3) Dzielnica Powązki w lokalu Młodzieży T. U. R. ul. Dzielna 95, od godz. 6 — 9 wiecz.

4) Dzielnice Wolska, Jerozolimka w lokalu Wydziału Kobięc P. P. S., ul. Leszno 53, parter, w podwórzu na lewo od godz. 5 — 9 wiecz.

5) Dzielnica Starówka w lokalu OKR. PPS. Warszawa-Podmiejska, ul. Długa 19, od godz. 6 — 9 wiecz.

6) Dzielnice Marymont, Żolibórz w lokalu Warsz. Społ. Miesz. Żolibórz, ul. Mickiewicza 1, od 6 — 9 wiecz.

7) Dzielnice Praga, Grochów i Nowe Brudno w lokalu Brzeska 5 m. 55, 1-sze piętro, u tow. Kodasiewicza Bronisława od 5 — 8 wiecz.

8) Dzielnica Ochota, Grójecka Nr. 74 m. 7, I piętro, od godz. 6 — 8 w.

Rejestracja odbywa się codziennie.

Zebranie Komitetu Dzielnicowego Koła Starówka odbędzie się dnia 2 listopada o godz. 7 wiecz.

## Z ESTRADY I SCENY

Tydzień muzyki czeskiej. Wieczór symfoniczny kompozytorów polskich.

Czechosłowacja, wraz z nami, święci w tym roku 10-lecie swej niepodległości. Staraniem Tow. Polsko - Czechosłowackiego zorganizowano w niedzielę (28 b. m.), jako w dzień czeskiego święta narodowego uroczystą akademię z ładną częścią koncertową po przemówieniach.

Tydzień muzyki rozpoczął w Konserwatorium doskonale zaśpiewany Chór Praskich Nauczycielek, imponujący słuchem, muzykalnością, a nade wszystko wspaniałymi altami, trochę może zanadto oddzielającymi się od sopranów. Pomiędzy licznymi pieśniami ludowymi i nieudowodnionymi altami, trochę może zanadto oddzielającymi się od sopranów. Pomiędzy licznymi pieśniami ludowymi i nieudowodnionymi altami, trochę może zanadto oddzielającymi się od sopranów. Pomiędzy licznymi pieśniami ludowymi i nieudowodnionymi altami, trochę może zanadto oddzielającymi się od sopranów.

Dobrze harmonizuje z nastrojem tygodnia piątkowy koncert muzyki polskiej. Nie było nowości, ale koncert Szymanowskiego w interpretacji p. Dubickiej postada zawsze swoją powagę. Nie przypuszczam, żeby mu reminiscencje z Saint-Saënsa albo, co gorsza „przyjacielskie” protekcje zaszkodzić mogły. Sam sobie uturjuje drogę, nie potrzebuje reklamy a już zwłaszcza dodatków w rodzaju „Tanga” Albenisa. Jest piękny, chwilami natchniony w brzmieniu, a już tak zresztą instrumentowany, że nie wiemy co chętniej słuchać, czy liryki skrzypcowej, czy ruchliwej tematyki orkiestry. Dyr. Młynarski prowadzi jeszcze „Sinfonietta” Kleckiego i poematy Karłowicza i Opieńskiego.

## KOBIECY ROBOTNICZY KLUB SPORTOWY „START”

Sekretariat Klubu — Warecka 7, II piętro, codziennie czynny od 7 do 9 w. Wpisowe 1 złp. składka miesięczna 50 gr. Bezrobotne towarzyski zwalniające są od opłat.

Ćwiczenia prowadzone będą w gimnazjum im. Królowej Jadwigi, Plac Trzech Krzyży, oraz w salach gimnastycznych szkół powszechnych.

## MŁODZIEŻ

WARSZAWSKA ORGAN. MŁ. T. U. R.

Zbiórka członków Org. Mł. T. U. R. odbędzie się jutro o godz. 10 rano w podwórzu Zw. Metal., Leszno 53 — skąd wyruszy pochód na stoki Cytadeli. Koła winny przybyć pod własnymi sztandarami i wieńcami.

### OKRĘGOWA ORG. MŁODZIEŻY T. U. R. WARSZAWA-PODMIEJSKA.

We czwartek, dnia 1-go listopada r. b., odbędzie się w Żyrardowie zebranie, na którym referować będzie tow. Brzozowski Stefan.

Dyżury Sekretariatu Okręg. odbywają się we wtorki i piątki od godz. 17-jej do godz. 19-jej, w lokalu przy ul. Długiej Nr. 19 p. I.

### Baczność, Czerwoni Harcerze!

Zbiórka gromad hufca warszawskiego odbędzie się w dniu 1-ym listopada r. b. o godz. 10 rano w podwórzu domu Zw. Metalowców, przy ul. Leszno 53.

Warsz. Org. Mł. T. U. R. Koło im. L. Warzyńskiego. W niedzielę, dn. 4 b. m., o godz. 11 staraniem Koła odbędzie się wycieczka do Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Krakowskie Przedm. 66. Cena biletów 40 gr.

Zw. Niez. Młod. Socj. Członkowie Ak. Koła Przyjaciół Ligi Narodów. W niedzielę, 4 b. m., o godz. 9,30 rano, zebranie członków Koła, na którym będą poruszone zagadnienia ideowe i programowe.

Obecność wszystkich członków konieczna.

## Z WCZORAJSEJ GIEŁDY

Dewizy New-York notowano 8,90, dolary 8,88. Bank Polski płać za dewizy 8,88, za dolary 8,86. Transzaksje kablem New-York przeprowadzano na 891,80 — 891,75 za 100 dolarów. Dewizy europejskie były ruchliwe. Lekka wyżycie osiągnął Londyn, obniżył się natomiast Wiedeń. Między bankami płacono za dewizy Gdańsk 172,92%, a za dewizy Berlin 212,30. Na rynku prywatnym dolary 8,88 1/2 w żądaniu. Za ruble złote płacono 4,65, za czerwonce sowieckie 2,32 dolarów.

Na rynku akcyjnym obroty były minimalne, nastroj naogół mocniejszy. Podniosły się: Bank Polski ze 176,00 na 177,00, Modrzejów z 33,00 na 33,75, Starachowice z 41,50 na 42,50, jedynie Zawiercie obniżyło się z 19,50 na 18,75. W dziale papierów państwowych nieznaczna wyżycie osiągnęła 5% Premjowa Pożyczka Dolarowa. Listy zastawne bez większego ruchu. W popołudniowych obrotach pozagiełdowych notowano: Bank Polski 177,00, Starachowice 42,75 — 43,00, Modrzejów 34,00, Lilpopy 36,00, Rudzki 39,00, Węgiel 96,00 — 95,59, Cukier 50,00.

## WODEWIL

Nowy Świat 43.

Początek o godz.: 4, 6, 8 i 10.

Nieodwołalnie ostatni dzień

wspaniały film erotyczny

## ZAKAZANA KOBIEȚA

Jutro premiera!

Bożyszcze wszystkich

ROD LA ROCQUE

w najnowszym filmie

## BANDYTA

Program uzupełni

CHARLIE CHAPLIN

w świetnej komedii „ZŁODZIEJ”

PAN

Nowy Świat 40.

Pocz. o g. 5 pp.

CAPITOL

Marszałkowska 125

Pocz. o g. 4 pp.

## LEKARZ KOBIEȚ

W roli tytułowej

IWAN

PETROWICZ

Najnowszy film

genjalnych komi-

ków prod. 1928—29

p. t.

PAT I PATACHON

jako

STRAŻNICY

CNOTY

## Kino „PALACE”

Chmielna 9. Pocz. o godz. 5-jej pp.

Najnowszy film wytw. „SFINKS”

## „TAJEMNICA STAREGO RODU”

wg. scenarjusza St. Kleczyńskiego

W rolach gł.: Jadwiga Smo-

sarska i Jerzy Marr.

## Kino CASINO

Nowy Świat 50. Pocz.: 415, 6, 8 i 10 w.

## ANIOŁ ULICY

Natchnione arcydzieło, reżyserji twórcy

„SIÓDMEGO NIEBA”.

FRANKA BORZAGE’A

W rolach gł.: JANET GAYNOR

I CHARLES FARRELL

Własność „FOX-FILM” Warszawa.

Orkiestra pod batutą

A. FURMAŃSKIEGO.

Wstęp na salę tylko przed rozpoczę-

cjem seansów.

Bilety ulgowe i passe-partout

bezwzględnie nieważne!

## KINEMATOGRAF MIEJSKI

Hipocyczna 8. Długa 25.

Podwójny program.

Dla młodzieży dozwolone.

Początek o godz. 6,30.

1) Wilki i Ludzie

Z udziałem: Charles Marlow i Ca-

ryll Lincoln.

2) Tajemnice głębin morskich.

Codziennie o godz. 12 i 5 pp. w

niedziele i święta tylko o godz. 12 w pp.

SEANS OŚWIATOWY

Ceny na wszystkie miejsca po 20 gr.

## CO GRAJĄ KINA?

„Apollo”; „Tajemnica starego rodu”

„Colosseum”; „Romans panny Opolskiej”

Casino; „Anioł ulicy”.

Kino „Capitol”; Pat i Patachon jako

„Strażnicy cnoty”.

Miejski; „Wilki i ludzie” oraz „Tajemnice

głębin morskich”.

„Palace”; „Tajemnica starego rodu”.

Pan; „Lekarz kobiet”.

Wodewil; „Zakazana kobieta”.

Świątovid; „Człowiek śmiechu”.

Filharmonias; „Miłość i Izy Szopena”.

Splendid; „Człowiek śmiechu”.

Stylowy; „Burza”.

## CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

DZIŚ.

10,15 — 11,45. Transmisja nabożeństwa z katedry Poznańskiej. 11,56 — 12,10. Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 12,10 — 14,00. Transmisja koncertu z Filharmonii Warsz. 14,00 — 14,20. Odczyt „Wędrowki małego rolnika” 14,20 — 14,40. Odczyt „Jakie korzyści może mieć rolnik z lodu”. 14,40 — 15,00. Odczyt „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze”. 15,00 — 15,15. Komunikat meteorologiczny i nadprogram. 15,15—17,00. Przerwa. 17,00 — 17,20. Odczyt „Powody bojkotu wyrobów zagranicznych”. 17,20 — 17,45. „Wśród książek”. 17,45 — 18,00. Przerwa. 18,00 — 19,00. „Dziady” (C. II, scena w kaplicy) z ilustracją muzyczną zaczerpniętą z opery „Widma” Moniuszki. 19,00—19,20. Rozmaitości. 19,20 — 19,45. Pogadanka „Koleżeńskość wśród kobiet”. 19,45—19,55. Nadprogram i komunikaty. 19,56 — 20,00. Sygnał czasu. 20,30. Koncert wieczorny, religijny. 22,00 — 22,30. Komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, P. A. T., policyjny, sportowy i nadprogram. 22,30—23,30. Transmisja muzyki tanecznej.

JUTRO.

8,45 — 11,45. Dzień Zaduszny”. Transmisja nabożeństwa z katedry Poznańskiej. 11,56 — 12,10. Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 12,10 — 15,00. Przerwa. 15,00 — 15,20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram 15,20 — 15,45. „Przegląd wydawnictw periodycznych”. 15,45 — 16,00. Komunikaty Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. 16,00 — 16,55. Muzyka religijna. 16,55 — 17,10. Przerwa. 17,10 — 17,35. Odczyt „Święto umarłych w zwyczajach ludowych”. 17,35 — 18,00. Transmisja odczytu z Krakowa. 18,00 — 19,00. Koncert popołudniowy. 19,00 — 19,20. Rozmaitości. 19,20 — 19,30. Przerwa. 19,30 — 19,55. Odczyt „O budowie i czynnościach narządu wzroku”. 19,56 — 20,00.

## KRONIKA

STAN POGODY.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 8,4°, najniższa 3,5°.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Rano chmurno i mgliście z większymi przejaśnieniami w ciągu dnia, nocą możliwe przymrozki w górach i na wyżynach, temperatura bez większych zmian; słabe wiatry południowe.

Dojazd do cmentarzy w Zaduszkach. W związku ze Świętem Zmarłych, dojazd do cmentarza Powązkowskiego został uregulowany w ten sposób, że dzisiaj i jutro wszelkie pojazdy dojeżdżać będą do cmentarza od ul. Powązkowskiej, gdzie pasażerowie będą wysiadać, poczem odjazd następować będzie ul. Tatarską dookoła cmentarza do ul. Ostroroga a stamtąd do Okopowej. W ten sposób na ul. Powązkowskiej od ul. Okopowej zarządzony jest ruch jednokierunkowy w stronę cmentarza. Dojazd pojazdów do cmentarza Brudnowskiego odbywać się będzie jak zwykle, od ul. Św. Wincentego, przyczem od ul. Piotra Skargi pojazdy będą się posuwały lewą stroną ulicy od bramy cmentarnej, tam zawracać i znów jechać lewą stroną ul. Św. Wincentego, skąd będą skręcały w ul. Piotra Skargi i jechały dalej ul. Pratulinską. Niezależnie od dojazdu do cmentarza Brudnowskiego od strony ul. Św. Wincentego, istnieje dojazd od ul. Odrowąża.

Spis rocznika 1908. Jutro w kolejnym dniu poboru rocznika 1908, winni stawić się w sekcji wojskowej Magistratu (Senatorska 6) wszyscy zainteresowani zamieszkałi w 12 komisariacie.

Sygnał czasu. 20,00 — 20,10. Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa motowań giełdy zbożowej krakowskiej. 20,10 — 20,15. Komunikaty i nadprogram. 20,15 — 22,00. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warsz. Po transmisji komunikaty.

## CHARGEURS REUNIS

Francuskie Towarzystwo Okrętowe.

Pierwsza bezpośrednia komunikacja towarowa.

Gdynia — AMERYKA POŁUDNIOWA

(Rio de Janeiro, Santos, Buenos Aires)

Odjazd z Gdyni.

S/S		
Krakus		9 grudnia
Świątovid		20 stycznia
Krakus		10 marca
Świątovid		20 kwietnia

W sprawie transportów i frachtów morskich wszelkich informacji udzielają:

Worms & Cie, Warszawa, Królewska 10, tel. 102-87.

Worms & Cie Gdańsk, Langermarkt 17, tel. 210-46.

## NARATY

Wszystkim bez wyjątku wybór lepszych ubiorów męskich i damskich. Palta pluszowe.

Ś-to-JERSKA 30 m. 49, 3-cia brama parter.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne.

## Wykwintna Garderoba Męska

gotowa i na zamówienie

## I. REICHMAN

Warszawa. Św.-Krzyżska 19. Tel. 206-51.

W WIELKIM WYBORZE:

PALTA, FUTRA, KURTKI SKÓRZANE,

BURKI, KOZUSZKI i t. p.

WARUNKI DOGODNE.

## NA RATY i ZA GOTÓWKĘ

Ubiory męskie w wielkim wyborze najtaniej bo w pracowni

J. ZAMIECZKOWSKI,

MARJAŃSKA 6 m. 17.

## CHMIELNA 26

NIE WARTO SZYĆ

GDY MOŻNA NABYĆ

w składzie płócien

## ŻYRARDOWSKICH

Poszewki od zł. 4.—

Prześcieradła „ „ 4,50

Podpinki ozdobne „ „ 14.—

Koszule damskie „ „ 3.—

Garnitury „ „ 6,50

Kapy na łóżka „ „ 6,50

Koce wełniane „ „ 11.—

Kołdry watawe „ „ 23,50

Firanki z metra „ „ 1,50

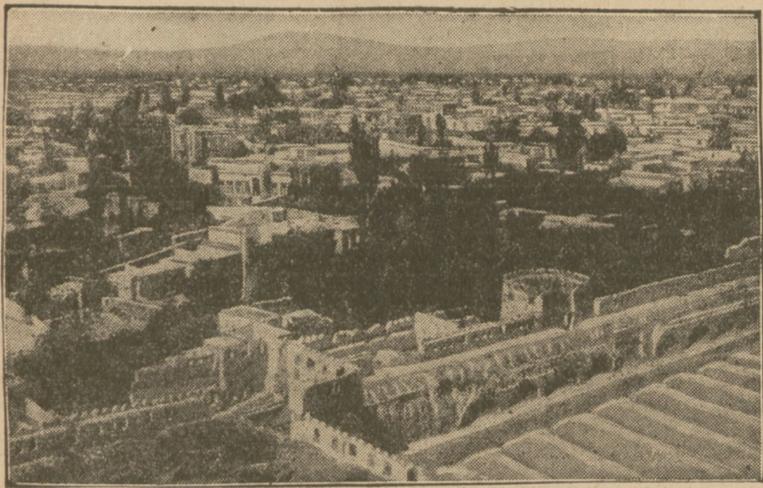
„ z lambrek „ „ 10.—

Kilimy Łowickie „ „ 5,50

Obrusy „ „ 5,50

P

## REWOLUCJA W PERSJI?



Według wiadomości z Konstantyno pola, miała w Persji wybuchnąć rewolucja, której ośrodek główny znajduje się w Tebrisie (na zdjęciu).

## ROZBICIE KASY OGNIOTRWAŁEJ

Nocy ubiegłej dokonano zuchwałego najścia na biuro p. t. „Vacuum Oil Company” Sp. Akc., mieszczącego się przy ul. Kopernika Nr. 13. O godz. 5 m. 30 dozorca wspomnianego domu zauważył, że robotnik z przedsiębiorstwa wywozu śmieci wszedł na podwórze, pomimo, że brama uprzednio była zamknięta. Zaindagowany robotnik oświadczył, że furtkę zastał już otwartą. Tknięty złem przecuciem dozorca, obszedł wszystkie klatki schodowe i na II-im piętrze na frontowej klatce, zastał rozwiniętą zalużę i oberwane klódki oraz drzwi wyważone łomem w lokalu, należącym do powyższej firmy. Dozorca zawiadomił o tem policję X-go kom. p. p. Okazało się,

że w dużej sali biurowej w znajdującej się tam kasie ogniotrwałej wylamywacze początkowo zrobili dwa otwory wywiercone borem, zamierzając zapewne rozpruć kasę rakiem. W czasie tej czynności plądrujący w szufladkach biurka kasiarze znaleźli w jednym z biurek zapasowe klucze do wspomnianej kasy, którą otworzyli. Znalezione tam łup w sumie 355 zł., 25 dolarów i kilkunastu sztuk różnych akcji kasiarze zagrabili. Na miejsce przybyli przedstawiciele urzędu śledczego i dokonali zdjęcia odcisków daktyloskopijnych. Kasiarze furtkę bramy otworzyli podrobionym kluczem. (Wad.)

## HANDLARKA OWOCOW OSZUSTKĄ

Służąca Stanisława Piekarska, kupiła kilo gruszek od ulicznej handlarzki na pl. Trzech Krzyży. Nie mając drobnych pieniędzy P. dała handlarce banknot 20-złotowy. Otrzymała resztę Piekarska nie oglądając pieniędzy, zawinęła je i schowała do torebki. Gdy wczoraj rano P. udała się po zakupy do bazaru Ordynackie, zauważyła z przerażeniem, że zamiast 5-złotowych banknotów posiada 3 banknoty marekówek polskich,

wycofanych z obiegu, które formatem a częściowo i wyglądem, podobne są do 5-złotówek. Na skutek podanego przez poszkodowaną rysopisu, policja XIII-go kom. p. p. aresztowała handlarzkę-oszustkę. Jest to 23-letnia Bronisława Wiśniewska. Była ona już dwukrotnie karana za tego rodzaju przestępstwa. Z polecenia sędziego śledczego, Wiśniewską uwięziono. (Wad.)

## TRAGICZNE NASTĘPSTWA BOJKI NA WESELU

We wsi Cisowo (gm. Kampinos, pow. sochaczewski) w mieszkaniu zamożnego gospodarza Jana Bożyńskiego, odbywały się buczne gody weselne, na które zjechało mnóstwo gości z bliższych i dalszych okolic. Około północy, pomiędzy kilku rozbawionymi weselnikami wynikła kłótnia, która następnie zmieniła się w bójkę. W rękach zabłyśły noże. Nagle jeden z uczestników bójk, jak się okazało 35-letni Bronisław Wasilewski, mieszkający wsi Gór-

ki, zwałił się z jękiem na podłogę. Gdy w kilka minut później, zjawiła się zaalarmowana policja, zastała już tylko leżące w ogromnej kałuży krwi, stygnące zwłoki. W międzyczasie przerażeni goście w popłochu opuścili mieszkanie, gdzie przed chwilą rozbrzmiewała muzyka. Policja wszystkich uczestników bójk aresztowała i przekazała do dyspozycji władz sądowych. (Wad.)

## Z CYKLU „WIELCY BUDOWNICZOWIE”: P. OLECHOWSKI I P. ERDRACHT

Podczas lata na jarmarku podhalańskim obserwowałem z zaciekawieniem przepukniętych — poetów, układających wierszowane dytramby pochwalne na cześć sprzedawanych przez siebie proszków, butów czy cukierków. Nie wiem, w jakiej proporcji stała doskonałość tych towarów do szumnych, wspaniałych obietnic i zapowiedzi, to jednak pewne, że reklamy na jarmarkach są mniej śmieszne od jarmarcznych reklam na rynku księgarskim. Od pewne czasu wydawcy nasi chorujący dość nagminnie na brak taktu, zaczynają się popisować coraz sensacyjniejszymi rewelacjami. Dowiedzieliśmy się np., że pierwszym prozaikiem polskim jest autor „Pieczęci z antylopy”, najpopularniejszą książką polską „Dziłkusa” lub „Powieść o przelicznym chłopcu”. Z drugiej strony ktoś, kto nabył prawa na powieści Pawła Stański, może go lada chwila zacząć lansować jako kandydata do nagrody Nobla, a Helenę Tredowatą wydawać pod opaską, jako współczesną Safonę!

Jazgot tej reklamy, tego przelicytowania swych „dobrze idących” pupiłków wydawniczych pozostaje oczywiście w antyzmarchach literatury i wpływu na poważną krytykę mieć nie może. W braku instytucji literackich, tworzących powagą swego imienia kryterium wartości dla szerszych mas czytelników, wydawcy stworzyli swój własny aeropag literacki. Nie tyle jest w nim laurowo, ile ciemno. Wydawca wie, że masy czytelnice w Polsce cechuje bierność i brak literackiej kultury i dlatego też bezczelnie wmawia w nie wszystko, co

Marszałkiem największych jego wrogów, nakaze dla niego zrozumienie i podziw”.  
To już jest rozczulające. P. Frank Erdracht, nakazujący narodowi polskiemu podziw i zrozumienie dla Marszałka. P. Frank Erdracht, budujący w swym instytucie pomnik narodowi polskiemu!  
„Misja narodowa” impresario koncertowego z „Widnia” szalała przez długi czas po całej Polsce, niby kolektura Lichtenszteina, Enrillo, Radjon lub Elida, aż wreszcie ukazała się „historia człowieka, który niósł w sobie bunt i ból całego narodu”, historia napisana przez gorliwego zelanta i panegirystę. Co są warte tego rodzaju dzieła poucza historią współczesnej literatury włoskiej, zaśmieconej apologiami Mussoliniego. Autorom prześcigającym się w niesłychanych i niesmacznych chwalebach przyświeca przemawiając jeden cel: otrzymanie jakiejś ciepłej posadki i zdobycie wyższego stopnia w hierarchii czarnych koszul. Ponieważ p. Olechowski już tę posadkę otrzymał (i to w Kanadzie), więc pocóż było jeszcze pisać książkę, nadyająca się do wielkiego dzieła, pełnego okropnej pozy, patosu i tak naiwnej głupoty, że błędna wobec niej wszystkie najgłupsze panegiryki literatury wszechświatowej, od naszego wieku XVII poczynając, a na włoskiej Matyldzie Saffatti kończąc.  
„Dzieło” p. Olechowskiego nie wspólnego z literaturą niema, trudno więc je recenzować, można tylko dopuścić do głosu autora, aby mówił sam za siebie. We wstępie nad ciałem księdza w sułtanie krąży duch, który za karę, że się „władzy nie ima”, musi się wcielić poraz wtóry. Duszyca ma do wyboru Wielkopolskę, gdzie się życiu szablono

## ATENEUM

(gmach Z. Z. K. Czerwonego Krzyża 20)

☞ Sobota dn. 3 XI i niedziela dn. 4 XI  
Obrzęd ludowy ANDRZEJEK i inscenizacja pieśni ludowych. Początek o godz. 8 wiecz.

BILETY w cenie od 50 gr. do 5 zł nabywać można dla grup (zbiorowo) w Sekretariacie teatru Ateneum, ul. Czerwonego Krzyża 20, II piętro, pokój nr. 50, w godzinach od 10—3; tel. 311-13; w Komisji Międzyzw. Kult.-Art., ul. Chmielna 49 m. 3, tel. 73-42; w Kom. Art.-Kult. przy Radzie Zw. Zaw. w gmachu ZZK, IV piętro, tel. 274-55 i w Księgarni Robotn., ul. Warecka 9.

## ZE SPORTU

KOMUNIKAT Z. R. S. S.

Niniejszym komunikujemy, że Zarząd Główny Z.R.S.S. zaangażował na stałe instruktora gimnastycznego dla wyjazdów na prowadzenie kursów do miast prowincjonalnych na okresy 2 — 3-tygodniowe. Instruktor ten stoi do dyspozycji klubów i poszczególnych R.S.K.O. Koszta przejazdu, utrzymania i pensji płaci Z.R.S.S. Zainteresowana organizacja daje lokal i musi gwarantować, że dany kurs, na którym instruktor wyklada będzie liczył nie mniej 30 osób, w przeciwnym razie instruktor ma obowiązek powrotu do Warszawy.

Instruktor rozpoczyna pracę od dnia 1.XII r. b. Zapotrzebowanie należy przesyłać możliwie najprędzej do Z. R. S. S., Warszawa, Warecka Nr. 7, I p.

## KONFERENCJA PRZEDSTAWICIELI PIŁKARSKICH KLUBÓW ROBOTNICZYCH.

Sekretarjat Warsz. Robotniczego Sportowego Komitetu Okręgowego podaje do wiadomości, że jutro o godz. 6.30 odbędzie się konferencja przedstawicieli piłki nożnej wszystkich klubów robotniczych w sprawie nadzwyczajnego zebrania W.O.Z.P.N.

Obecność przedstawicieli wszystkich klubów obowiązkowa. Przedstawiciele należy zaopatrzyć w pisemne upoważnienie.

## KALENDARZYK DZISIEJSZYCH ZAWODÓW.

Boisko Legii godz. 14.30 mecz o mistrzostwo Ligi Warszawianka — Łódzki K.S.

Agrykola godz. 9.45 zawody wewnętrzne Warszawianki; godz. 12 bieg z przeszkodami 3 km. o mistrzostwo Polski.

Boisko Polonii godz. 11 Polonia II — Warszawianka II.

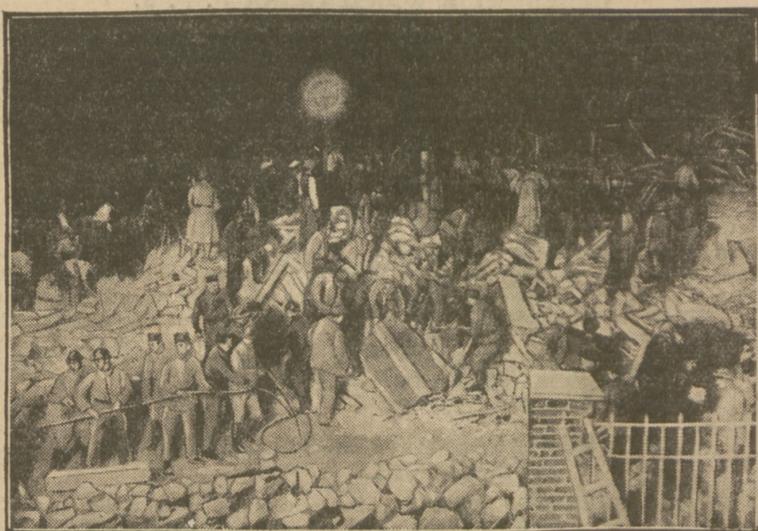
Boisko Skry godz. 14 Kordjan — Sokoleta; godz. 12 dokończenie turnieju o puchar „Momentu”; godz. 12 — Gwiazda — Barkochba, a godz. 14 Samson — Ascola.

Boisko Orła godz. 13 Orzeł — Warszawski K.S.

Boisko przy ul. Nowowiejskiej 54 godz. 13.30 AKS. 26 — Lilpopianka.

Boisko Znicza godz. 13.30 Znicz — Reduta.

## DOMY SIĘ WALĄ W CAŁYM ŚWIECIE



Po katastrofie przy ul. Starynkiewicza w Warszawie, zdarzyły się podobne wypadki w Pradze Czeskiej, w Londynie a ostatnio w Vincennes pod Paryżem, gdzie runął 6-piętrowy gmach, grzebiąc pod swymi ruinami 20 robotników. Na zdjęciu naszym widać akcję ratowniczą w nocy przy świetle reflektora.

## TEATR I MUZYKA

### Dzisiaj w teatrach miejskich

**Wielki**  
o 8-iej „Megae” i „Rycerskość wiesniacza”

**Narodowy**  
o 8-iej „Pan Jowialski”

**Letni**  
o 8-iej „Premjowana piękność”

Teatr „Ateneum” (ul. Czerwonego Krzyża 20). Dzisiaj i jutro wieczór pieśni ludowych i obrzęd „Andrzejek”. Początek przedstawienia o godz. 8 wiecz. W próbach „Słuby” Artura Górskiego.

Teatr Wielki. Dzisiaj „Megae”. Jutro „Tosca”.

Teatr Narodowy. Dzisiaj „Pan Jowialski”.  
Teatr Letni. Codziennie „Premjowana piękność”.

Teatr Polski. Dzisiaj o godz. 3.30 popoł. „Tamten”; wieczorem „Przedmieście”.

Teatr Mały. Dzisiaj o godz. 3.30 popoł. „Kochanek pani Vidal”; wieczorem „Słomiani wdowcy”.

Qui Pro Quo. „Czy Anna jest panną”.  
We wtorek premiera aktualnej rewii.

Teatr Morskie Oko. Dzisiaj nowa rewja p. t. „Klejnoty Warszawy”.

Teatr Czerwony As. Dzisiaj premiera rewii p. t. „Trzy stopnie wtajemniczenia”.

Cyrk. Dzisiaj bogaty program otwarcia.

Teatr Ludowy na Powiślu (ul. Radna). Dzisiaj i dni następnych „Pochód duchów” Rampacha, sztuka ludowa w 10 obrazach.

Z Filharmonii. Dzisiaj odbędzie się poranek muzyczny pod dyrekcją p. Ozimińskiego. Udział w poranku weźmie p. Bronisław Rutkowski, wirtuoz gry organowej i profesor Konserwatorium muzycznego.

Jutro na koncercie symfonicznym pod dyrekcją p. Jerzego Bojanowskiego wystąpi świetny wiolonczelista hiszpański, Gaspar Cassado i wykona koncert Schuberta we własnym opracowaniu. Część orkiestrowa zawiera trzy nowości: symfonię Janaczka, uwerturę Rathausa i suitę Schreckera „Urodziny Infantki”.

Recital fortepianowy Bolesława Kona. Dzisiaj daje własny recital fortepianowy w sali Konserwatorium Bolesław Kon, który bezsprzecznie należy do najbardziej utalentowanych pianistów młodego pokolenia.

Argasińska — Schubertowi. Tegoroczna setną rocznicę śmierci genialnego mistrza Schuberta czci cały świat muzyczny. W Warszawie również odbędzie się cały cykl uroczystych koncertów. Rozpoczyna go śpiewaczka, p. Argasińska, własnym wieczorem pieśni na uroczystym koncercie w nadchodzącą sobotę, 3 b. m.

Aleksander Wielhorski, znany kompozytor i pianista, daje własny recital w sali Konserwatorium w sobotę, dn. 10 listopada.

Komisja Kulturalno-Artystyczna przy Radzie Klasowych Związków Zawodowych, Czerwonego Krzyża 20, niniejszym zawiadamia o zmianie z dniem dzisiejszym pokoju i telefonu.

Pokój zamiast Nr. 62 — 61, telefon zamiast Nr. 274-55 — 332-88.

ciagle Józia” na wzór pięknej kukły z „Teatro dei Piccoli”.

Styl p. Olechowskiego obrazują następujące kawałki:

„Trygłodyta ten sprawuje funkcje policjanta honorowego, bo niepłatnego przez urząd, biorącego natomiast łapówki od tych, kogo pilnuje, ale kogo pilnuje nie od zwykłych złodziei, ale dla tych, którzy od złodziei pilnować powinni”.

Albo opis przyrody:

„Czem dla podniebienia obiad luksewowy, dla słuchu czem jest koncert, dla dotyku czem jest pierś młodej kobiety, róża czem jest dla węchu, tem dla oka obraz Szwajcarii”.

Roztliwiwszy się przyrodą p. Olechowski pisze:

„ptaszki młkła w ogrodzie, komary buszują”.

Wydział Prasowy przy M. S. Z. powinien wpłynąć na „wielkich budowniczych”, aby naśladowali raczej ptaszki, niż koszarzy, zwłaszcza, że książka według zapowiedzi p. Erdrachta ma się ukazać w języku rumuńskim, francuskim, niemieckim, angielskim i czeskim.

Powiedzenie: „Chroń nas od przyjaciół, gdyż od wrogów sami się obronimy”, jest jak widać znów bardzo na czasie. Wrogowie, piszący paszkwile, działają przynajmniej w zgodzie ze swym sumieniem i przekonaniem. Nie można tego powiedzieć o sui generis przyjaciół, będących już nie pomniejszych i nie mniejszych, lecz małpami, o których mówi Krasziński, że całe ich stado zwykły chodzić za jednym wielkim człowiekiem.

Edward Boyé.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajnie gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wiersz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.